

GAZETA  
BEZPŁATNA

ISSN 1505-5108 NR INDEKSU 350176

Nr 2 (1247)  
PIĄTEK  
25.02.2022

GAZETA  
**itawska**.pl

ŁAWA, GMINA ŁAWA, MIASTO I GMINA SUSZ, MIASTO I GMINA KISIELICE, MIASTO I GMINA ZALEWO

CZYTAJ  
NAS:

• CO MIESIĄC  
W GAZECIE  
• CODZIENNE  
W INTERNCIE

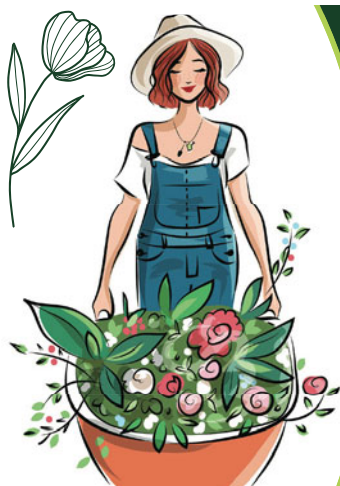
Fot. Ekieta Kocika-Paulowska



IGA rozśmieszyła publiczność do łez  
autorskim spektaklem o małżeńskich  
losach dwóch par. str. 12-13

# OWACJE NA STOJĄCO DLA ŁAWSKIEJ GRUPY AKTORSKIEJ

REKLAMA



## SKLEP OGRODNICZY MAZURSKA KRAINA

ZAPRASZA

W NASZEJ OFERCIE ZNAJDĄ PAŃSTWO:

- \* NASIONA ROLNICZE I OGRODNICZE
- \* CEBULKI \* NAWOZY \* ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- \* DONICE \* SKRZYNKI BALKONOWE
- \* FOLIE OGRODNICZE \* AGROWŁÓKNINĘ
- \* NARZĘDZIA \* OPRYSKIWACZE
- \* AKCESORIA ZRASZAJĄCE
- \* AKCESORIA MLECZARSKIE I PSZCZELARSKIE
- \* SADZENIAKI

ul. Wyszyńskiego 1a, Ława, tel. 606 125 461, mazurskakraina.ilawa@wp.pl

## CZAS, START! RUSZYŁO GŁOSOWANIE W PLEBISCYCIE SPORTOWYM „GAZETY ŁAWSKIEJ”

SPORT II

S. 16-17



## Już 25 lutego

znajdziesz najnowszy numer Rolniczego ABC  
w swoim Urzędzie Pocztowym





# SZUKAMY SUPERSOŁTYSY Z NASZEGO POWIATU

**NASZA AKCJA** \\ Dbą o wieś, rozwiązuje codzienne problemy i jest łącznikiem między jej mieszkańcami a władzami gminy. Dziś sołtys to nie tylko urzędnik, ale też lider wsi. Ruszyła kolejna edycja naszej akcji. Szukamy SuperSołtysa 2022!

**S**ołtys to urząd z tradycją. Jego początki sięgają XII wieku. Dziś już sołtys nie jest sędzią, jak to było w średniowieczu, ale jego rola jest bardzo ważna. Od 1990 roku sołtys jest reprezentantem społeczności wiejskiej i działa na podstawie uprawnień nadanych mu przed radę gminy. To sołtysi są liderami lokalnych społeczności i odpowiadają za wykorzystanie funduszu sołectkiego. Liczą się ze zdaniem mieszkańców, podpowiadają rozwiązania i walczą o lepszą przyszłość. Są urodzonymi społecznikami.

Dla wszystkich, którzy chcą podziękować swojemu sołtysowi, mamy dobrą wiadomość. Ruszyła tegoroczna odsłona akcji SuperSołtys 2022!

W momencie oddawania tego numeru do druku, na prowa-

dzeniu w naszym plebiscycie była Wioletta Sostek, sołtyska Wieprza w gminie Zalewo.

– Jest to osoba, którą tak naprawdę znają wszyscy za jej dobre serce i pomocną dłoń – mówi Anna Ziętek, która kandydaturę pani sołtys mocno wspiera. – Od wielu lat wspiera wszystkich potrzebujących, pomaga organizacjom charytatywnym. Zorganizowała w Zalewie koncert na rzecz chorej dziewczynki.

Przed świętami sołtyska utworzyła zbiórkę, aby uszczęśliwić i podarować wymarzony prezent dziewczynce chorej na mukowiscydozę i starszemu panu z gminy. Prowadzi małą pracownię artystyczną i wiele rzeczy, które tworzy, oddaje na aukcje dla ludzi potrzebujących. – Robi wszystko, byśmy w tej małej miejscowości czuli się lepiej, integruje mieszkańców, prowadzi warsztaty arty-



Wioletta Sostek w środku

styczne z naszymi dziećmi – to informacje przekazane przez panią Annę, która podkreśla: – Najważniejsze jest to, że w pomoc innym angażuje naszych mieszkańców, i pokazuje co tak naprawdę jest w życiu ważne. Przez pomoc innym stajemy się wszyscy lepszymi ludźmi. Słowa które najczęściej używa to „pamiętajcie dobro wraca”. Taki człowiek jak ona zasługuje na miano Sołtysa roku.

Pani Wioletta jest założycielką Koła Gospodyń Wiejskich. W zeszłym roku została wyróżnionym sołtysiem gminy Zalewo na samorządowych Dniach Sołtysa na Warmii i Mazurach.

Żeby wybrać SuperSołtysa, należy wysłać sms pod nr 7248. Kody i regulamin plebiscytu znajdziecie Państwo na stronie [www.ilawa.wm.pl](http://www.ilawa.wm.pl)

Edyta Kocyla-Pawłowska

## ZESPÓŁ „GAZETY IŁAWSKIEJ”



Mateusz Partyga  
redaktor naczelny/dziennikarz  
tel. 885 998 198



Edyta Kocyla-Pawłowska  
dziennikarka  
tel. 514 800 908  
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl



Paulina Kasprzycka  
specjalista  
ds. reklamy i promocji  
tel. 885 998 192  
p.kasprzycka@gazetaolsztynska.pl

## DZIAŁA JUŻ DRUGA KASA BILETOWA NA DWORCU IŁAWA GŁÓWNA

**SPOŁECZEŃSTWO** \\ Od kwietnia 2020 roku iławski główny dworzec kolejowy, który jest ważnym węzłem transportu pasażerskiego (ale też i towarowego) miał czynną tylko jedną kasę biletową. Od 10 lutego ta sytuacja uległa jednak poprawie.

**P**rzez prawie dwa lata na dworcu kolejowym Iława Główna znajdowała się tylko kasa spółki PKP Intercity. Wcześniej, przed kwietniem 2020 roku, sąsiadowała z nią jeszcze kasa spółki Polregio, jednak ostatecznie punkt działający na zasadach agencji został zamknięty.

– Pandemia i obostrzenia z nią związane miały wpływ na decyzję agenta, który postanowił zamknąć tę kasę – tłumaczy Anna Nowak, rzeczniczka prasowa war-

mińsko-mazurskiego zakładu Polregio w Olsztynie.

– Ruch pociągów odbywał się na takim samym poziomie intensywności, jak przed pandemią, jednak pasażerów było mniej. W związku z tym agent, z którym mieliśmy podpisaną umowę, postanowił zamknąć ten punkt, gdyż uznał, że jego prowadzenie jest nieopłacalne – dodaje rzeczniczka kolejowej spółki.

Lokal, w którym znajdowała się kasa biletowa, jest dzierżawiony od PKP SA. Dokładnie

na tej samej zasadzie Polregio wprowadziło się w to miejsce ponownie. Od 10 lutego Iława Główna obsługiwana jest już przez dwie kasy – Intercity oraz Polregio. Co ciekawe, obie spółki w tej kwestii świadczą sobie wzajemność usług, co oznacza, że w kasie jednej kupimy bilet na połączenia realizowane przez tę drugą i odwrotnie. Inne polskie spółki nie obsługują kolejowego transportu osobowego przejeżdżającego przez Iławę, są te dwie.

– Umowa, którą podpisaliśmy z PKP SA, a także z nowym agentem, obowiązuje na rok, jednak istnieje możliwość jej przedłużenia – informuje Anna Nowak.

Ważna informacja dla podróżnych: w związku z otwarciem nowej kasy Polregio zniesiona została zasada, że za zakup biletu u konduktora, już w pociągu tej spółki, nie naliczana będzie dopłata. Od teraz, jeśli kasa jest otwarta, a my z różnych przyczyn nie zdążymy kupić biletu, to musimy

liczyć się z dodatkową dopłatą od 4 do 8 złotych, w zależności od dystansu, jaki chcemy pokonać. Jeśli jednak kasa będzie już nieczynna (funkcjonuje w godzinach 5.30 – 19.30), to wówczas działa stara zasada, czyli konduktorowi płacimy tyle, ile zapłacilibyśmy w kasie.

– Zachęcam także do zakupu biletu przez stronę internetową lub poprzez naszą aplikację mobilną – mówi rzeczniczka prasowa warmińsko-mazurskiego zakładu w Olsztynie.

zico

**Reklama w internecie i w gazecie?**

**Zadzwoń!**  
tel. 885 998 192

GAZETA  
**iławska**.pl

14-200 Iława  
[gazetaolsztynska.pl/ilawa](http://gazetaolsztynska.pl/ilawa)  
[ilawa@gazetaolsztynska.pl](mailto:ilawa@gazetaolsztynska.pl)

Redaktor naczelny „Gazety Iławskiej”  
Mateusz Partyga  
Reklama w Iławie  
tel. 885 998 192  
Reklama w Olsztynie  
tel. (89) 539 77 77

WYDAWCA  
GRUPA WM Sp. z o.o.  
ul. Tracka 5  
10-364 Olsztyn

PREZES  
Maciej Matera

DRUKARNIA PRASOWA  
GRUPY WM Sp. z o.o.  
Olsztyn, ul. Tracka 7  
tel. (89) 639 74 21

**NAKŁAD KONTROLOWANY**  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY



# KOBYLIŃSKI, NAMYSŁOWSKI, PASZT

**ŁUDZIE** \\ W ostatnim czasie zmarły osoby bliżej lub dalej związane z Iławą. Przypominamy ich sylwetki.

**W** wieku 98 lat zmarł prof. Lech Kobyliński, Honorowy Obywatel Miasta. Był to wybitny naukowiec związany z Politechniką Gdańską od 1945 roku. Profesor był współtwórcą jednego z czterech na świecie ośrodków szkoleniowo-badawczych manewrowania statkiem tzw. Szkoły Kapitanów w Iławie na jeziorze Słm.

Zlokalizowanie ośrodka w Iławie to także jego zasługa, czytamy w komunikacie informującym o jego śmierci. Zmarły wyróżniany był wielokrotnie: tytułem doktora honoris causa Leningradzkiego Instytutu Budowy Okrętów, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, Politechniki Gdańskiej za: „zasługi w projektowaniu statków, wybitne zasługi za wprowadzenie do nauki wiedzy o hydromechanice okrętu, stateczności statków i bezpieczeństwa ruchu morskiego, aktywną promocję Politechniki Gdańskiej w Polsce i na świecie zwłaszcza z dziedziny: oceanotechniki, nautyki.

Urodził się w 1923 r. w Wilnie. Zmarł 23 stycznia 2022 r. Na cmentarzu w Srebrzysku w Gdańsku 2 lutego odbyły się uroczystości pogrzebowe.

W poniedziałek 7 lutego 2022 r. w wieku 83 lat zmarł Zbigniew Namysłowski, jeden z najbardziej znanych polskich



Prof. Lech Kobyliński w 2017 r. w Porcie Iława

muzyków jazzowych, wybitny saksofonista, kompozytor i lider zespołów. Jego biografia artystyczna to ważny fragment historii polskiego jazzu. Bywał i w Iławie. To tutaj otrzymał honorową Złotą Tarkę.

Namysłowski współpracował też między innymi z Krzysztofem Komędą, Czesławem Niemenem, Michałem Urbaniakiem, Krzysztofem Herdzinem i Leszkiem Możdżerem. Nagrał ponad 30 autorskich płyt.

Bywał i w Iławie, na Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Old Jazz Meeting Złota Tarka. W 2019 r. wystąpił w piątkowym koncercie galowym.

W 2006 r. otrzymał honorową Diamentową Złotą Tarkę na Old Jazz Meeting

za półwiecze działalności artystycznej.

„Trudno w to uwierzyć, ale Zbigniew Namysłowski to młodzieńcza twarz polskiego jazzu. Mijają dziesięciolecia, a wybitny saksofonista, kompozytor i lider wciąż zaskakuje nowymi pomysłami i wyznacza standard, według którego mierzeni są inni muzycy, nie tylko jego pokolenia” – tak mówił o Namysłowskim Paweł Brodowski, redaktor naczelny „Jazz Forum”.

Natomiast 18 lutego 2022 r. zmarł wokalista Witold Paszt. Ajeszcze w lipcu 2021 r. razem z grupą Vox śpiewał w Iławie „Bananowy song”. Witold Paszt, Dariusz Tokarzewski i – od niedawna zamiast Jerzego Słoty – Mariusz Matera,

czyli Grupa Vox, byli ostatnimi wykonawcami drugiego dnia święta Iławy w 2021 r. To legenda polskiej muzyki rozrywkowej. Któż nie zna Bananowego Songu czy choć raz nie śpiewał „Rycz, mała, rycz”?

W lipcu 2021 r. pisaliśmy: „I choć lider, Witold Paszt, tłumaczył się niedawno przebytą chorobą i niemożnością złapania oddechu, to trzeba przyznać, że zespół występujący od ponad 40 lat wciąż daje radę”. Po koncercie pan Witold niezwykle ciepłym i charyzmą spotkał się z fanami przy iławskim amfiteatrze.

Witold Paszt urodził się w 1953 roku w Zamościu. Miał 68 lat. W 1977 r. założył grupę Victoria Singers, która dała początek zespołowi VOX.

Zmarł 18 lutego 2022 r.

„Wczoraj późnym wieczorem, dzień po rocznicy śmierci swojej Ukochanej Żony, odszedł nasz Tata, Witold Paszt. Wspaniały, najlepszy człowiek, najukochańszy dziadek, Artysta w pełnym znaczeniu tego słowa” – przekazała w sobotę Natalia i Aleksandra Paszt z rodzinami w informacji opublikowanej na profilu społecznościowym Grupy VOX.

„Kiedy już wydawało się, że jest przemocny i niezniszczalny, bo pokonał swój trzeci COVID, nagle los się odwrócił i przyszły niespodziewane komplikacje, które znacznie przyspieszyły jego wyteśknione spotkanie z naszą Mamą.



Witold Paszt (pierwszy z lewej) w Iławie



Zbigniew Namysłowski

Bardzo się do Niej spieszył. Tata odszedł spokojnie w domu, w otoczeniu córek, wnucząt, zięciów, najukochańszych zwierząt. Wierzmy, że zawsze będzie z nami poprzez

swoją muzykę i dobro, którym obdzielał każdego potrzebującego. Jesteśmy zrozpaczeni. Nasze serca są złamane” – napisała rodzina.

Edyta Kocyta-Pawłowska

## DUŻA SZANSA NA MODERNIZACJĘ CZERWONEGO KOŚCIOŁA

**SPOŁECZEŃSTWO** \\ Kościół, który jest tak samo stary jak cała Iława, ma szansę na duży remont. Proboszcz Andrzej Albiniak OMI jest w trakcie pozyskiwania dofinansowania na ten cel.

**C**zerwony kościół”, zwany tak potocznie ze względu na czerwoną cegłę, z której został zbudowany w stylu gotyckim w XIV wieku, należy do parafii pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, prowadzonej przez Misjonarzy Oblatów.

– Udało się uzyskać to dofinansowanie dzięki staraniom ojca proboszcza Andrzeja Albiniaka – mówił podczas sesji rady miasta Andrzej Rykaczewski, radny miejski PiS i wiceprzewodniczący rady miasta. – Myślę, że to dobra wiadomość dla mieszkańców

Iławy oraz dobra inwestycja – dodał.

Kościół jest najstarszym zabytkiem w Iławie. Ostatnie przymiarki do jego remontu miały miejsce sześć lat temu, wówczas nie uzyskano dofinansowania unijnego.

Tym razem pieniądze są coraz bliżej. Łącznie na cały projekt (który powstał już w 2019 r.), potrzeba będzie prawie siedmiu milionów złotych. Zdecydowana większość będzie pochodzić z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z programu Budownictwo



Łączny koszt inwestycji to prawie 7 milionów zł

energooszczędne, priorytet Zmniejszenie zużycia energii w budownictwie.

– Rzeczywiście, koszt inwestycji to prawie 7 milionów zł – informuje Andrzej

Albiniak OMI. – Konieczny będzie wkład własny i tu zwracamy się do parafian, ale nie tylko, bo do wszystkich ludzi dobrej woli, prosząc o pomoc w pokryciu wkładu własnego.

– Ubiegaliśmy się o te pieniądze dość długo, kosztowało to sporo zabiegów. Prosimy o cierpliwość, wkrótce poinformujemy o szczegółach – zapowiada proboszcz „czerwonego kościoła”.

Wiadomo już, że remont będzie dotyczył nie tylko budynku kościoła (który jest tak stary jak sama Iława), ale także klasztoru i budynku,

w których kiedyś mieścili się salki katechetyczne.

Remont kościoła oraz obiektów przyległych polegał będzie na modernizacji oraz termomodernizacji. Nowy system ogrzewania dostosowany będzie do zabytkowego obiektu. Będzie to ogrzewanie podłogowe z pomp ciepła.

Zostaną wymienione okna, drzwi i posadzki, docieplone stropy i dachy. Zmodernizowana zostanie instalacja elektryczna i źródła światła na energooszczędne. Wykonane zostaną prace osuszające i wzmacniające mury kościoła.

Edyta Kocyta-Pawłowska



# Pilotażowy program „Aktywny samorząd” w 2022 roku

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Iławie zaprasza osoby niepełnosprawne Powiatu Iławskiego do zapoznania się z finansowanym przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych programem „Aktywny samorząd”, którego głównym celem jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo Beneficjentów niepełnosprawnych w życiu społecznym, zawodowym i dostępie do edukacji.

**W 2022 roku będą realizowane następujące formy wsparcia:**

## MODUŁ I – LIKWIDACJA BARIER UTRUDNIAJĄCYCH AKTYWIZACJĘ SPOŁECZNĄ I ZAWODOWĄ W TYM:

### Obszar A – likwidacja bariery transportowej:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu,
- **Zadanie 2** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu,
- **Zadanie 3** – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu, w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego,
- **Zadanie 4** – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu, adresowana do osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu,

### Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku lub obu kończyn górnych,

- **Zadanie 2** – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- **Zadanie 3** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu wzroku,
- **Zadanie 4** – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy,
- **Zadanie 5** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

### Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:

- **Zadanie 1** – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności i dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym.
- **Zadanie 2** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie

elektrycznym, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności,

- **Zadanie 3** – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości, adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności,
- **Zadanie 4** – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, (co najmniej na III poziomie jakości), adresowana do osób ze stopniem niepełnosprawności,
- **Zadanie 5** – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego, adresowana do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (do 16 roku życia) lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania,

**Obszar D** – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką), adresowana do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, którzy są przedstawicielem ustawowym lub opiekunem prawnym dziecka;

**MODUŁ II – POMOC W UZYSKANIU WYKSZTAŁCENIA NA POZIOMIE WYŻSZYM, ADRESOWANA DO OSÓB ZE ZNACZNYM LUB UMIARKOWANYM STOPNIEM NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI, POBIERAJĄCYCH NAUKĘ W SZKOLE WYŻSZEJ LUB SZKOLE POLICEALNEJ LUB KOLEGIUM, A TAKŻE DO OSÓB MAJĄCYCH PRZEWÓD DOKTORSKI OTWARTY POZA STUDIAMI DOKTORANCKIMI.**

### Terminy przyjmowania wniosków:

- Modułu I – od 01.03.2022 r. do 31.08.2022 r.
  - Modułu II
- a) w ramach roku szkolnego/akademickiego 2021/2022 – od 01.03.2022 r. do 31.03.2022 r.,  
b) w ramach roku szkolnego/akademickiego 2022/2023 – od 01.09.2022 r. do 10.10.2022 r.

### Łatwiej złożysz wniosek o pomoc w ramach programu „Aktywny samorząd”

Wnioski o dofinansowanie od 01.03.2022 r. będzie można złożyć on-line w Systemie Obsługi Wsparcia (SOW) – bez wychodzenia z domu, bez kolejek i bez barier. Dostęp do Systemu SOW jest bezpłatny i dostępny pod adresem ([www.sow.pfron.org.pl](http://www.sow.pfron.org.pl)).

Jedynego czego potrzebujesz to: dostęp do Internetu, konto w Systemie SOW i Profil Zaufany, który umożliwia elektroniczne podpisywanie dokumentów.

Wszelkich informacji na temat programu można uzyskać pod nr telefonu: 89 649 04 54 bądź w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Iławie, ul. Andersa 3a, pokój. 5 lub 6. Tekst aktualnej wersji programu i zasad oraz kierunków działań i warunków brzegowych obowiązujących realizatorów pilotażowego programu „Aktywny samorząd” w 2022 r. umieszczony jest na stronie internetowej PFRON – [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl).



**UWAGA:** Wnioskodawcy Modułu I, którzy mogliby zgodnie z programem ubiegać się o refundację poniesionych kosztów, muszą pamiętać o zasadzie – refundacja kosztów możliwa jest w odniesieniu do kosztów poniesionych 180 dni przed złożeniem kompletnego wniosku.



## POMAGAMY LEPIEJ SŁYSZEĆ!

Czy wiesz, że:

... siedmiu na dziesięciu Polaków powyżej 60 roku życia zauważyło u siebie problemy ze słuchem a statystyki pokazują, że od momentu zauważenia problemu ze słuchem do pójścia na badania mija aż 7 lat?

Łatwa adaptacja do nowych sytuacji sprawia, że człowiek zaczyna traktować ją jako normę. Tym bardziej, że zazwyczaj niedosłuch postępuje stopniowo i niezauważalnie.

Zgłoś się na badanie słuchu, jeżeli:

- rodzina zwraca uwagę, że za głośno mówisz
- głośniej słuchasz radia lub TV

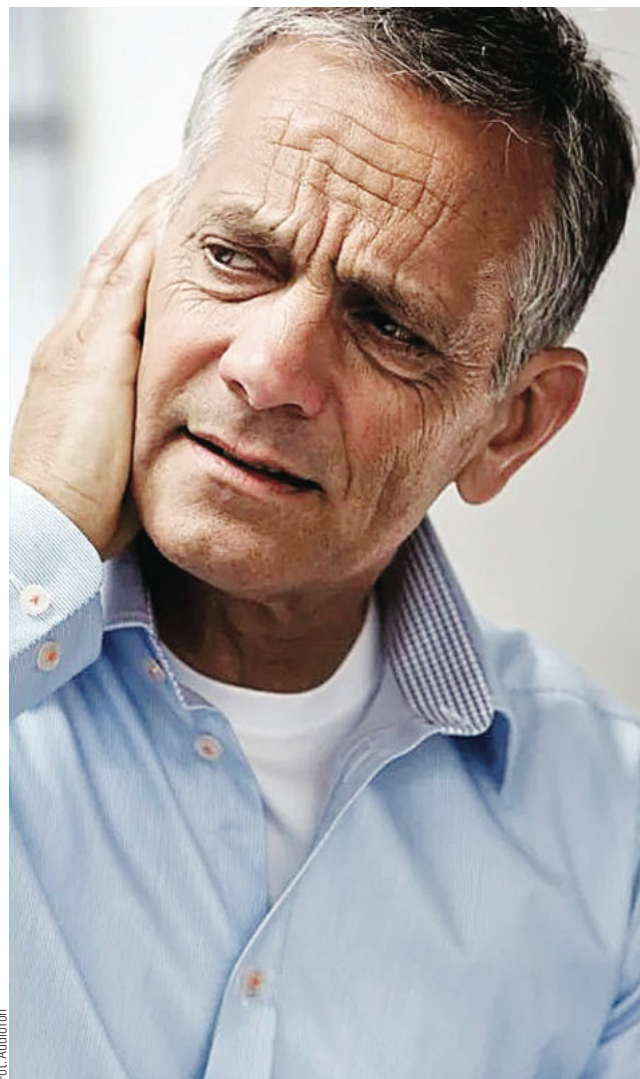
- zauważyłaś/eś, że prosisz rozmówcę o powtórzenie zdania

- masz wrażenie, że nie rozumiesz mowy szczególnie w hałasie

- odczuwasz szumy uszne lub zawroty głowy

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI.

POMAGAMY SŁYSZEĆ LEPIEJ!



Fot. Audiofon

**audiofon**  
pomagamy słyszeć lepiej

**Zapraszamy na  
BEZPŁATNE  
BADANIE  
SŁUCHU**

**Audiofon Iława**  
**ul. M. Skłodowskiej-Curie 24A**  
**I piętro, gab. 13**  
**w Przychodni Zdrowie**  
**tel. 89 648 86 56**

**Przyjdź na badanie i odbierz prezent!**

Bezpłatna infolinia: **800 806 900**

**www.audiofon.com.pl**



# EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ



**Wykonujemy  
wszystkie rodzaje  
protez:**

- akrylowe
- szkieletowe
- elastyczne
- kombo

W ofercie także  
akcesoria do pielęgnacji  
i przechowywania protez.

**ZAPRASZAMY GABINETY STOMATOLOGICZNE  
DO ZAPOZNANIA SIĘ Z OFERTĄ.**

**POMOC W NAGŁYCH PRZYPADKACH**



PROTETYK.NET

**AGNIESZKA LAUCZ**  
**tel. 665 446 545**  
**IŁAWA, UL. SMOLKI 13**

## RADZIMY, JAK ZADBAĆ O PROTEZY ZĘBOWE

**Jak przechowywać protezy?**

Zaleca się, aby wszystkie ruchome (wyjmowane) uzupełnienia wyjmować na noc z jamy ustnej. Po dokładnym wyczyszczeniu protezy – najlepiej szczotką z mydłem lub pastą, należy umieścić ją w suchym, zamkniętym pudełku. Dzięki temu nie wpadnie ona w niepowołane ręce, nie utknie podczas snu w tchawicy, nikt jej przypadkowo nie wyrzuci (zdarza się to często, gdy protezy są np. odkładane na szafkę za winiętą w chusteczkę). Nie należy przechowywać protez w szklance z wodą. Nie należy pozostawiać na noc protezy zanurzonej w popularnych środkach do czyszczenia protez, gdyż zbyt długie działanie tych preparatów wpływa na pogorszenie wyglądu protezy, może ją trwale odbarwić lub znacznie osłabić materiał z którego jest wykonana.

**Co zrobić, gdy proteza pęka lub jest złamana?**

Należy jak najszybciej przekazać ją do naprawy. Użytkowanie uszkodzonej protezy może być niebezpieczne, może spowodować uszkodzenia w jamie ustnej, może także trwale ją odkształcić, co uniemożliwi jest szyb-



kie i właściwe naprawienie. Nie wolno samemu sklejać połamanych części klejami technicznymi! Substancje te są toksyczne i sprawiają, że naprawa takiej protezy jest bardziej skomplikowana.

**Kiedy należy wymienić protezę na nową?**

W wyniku naturalnego procesu zaniku wyrostka zębowego, wszystkie protezy z czasem przestają pasować do dziąseł. Gdy zauważymy, że coraz częściej pod protezę podchodzi jedzenie, lub nie trzyma się ona tak jak dawniej, zaczyna pękać – jest to przesłanka do tego, aby pomyśleć o nowej. Nie ma żadnych konkretnych ram czasowych, jak długo można

użytkować jedną protezę. Jest to sprawa bardzo indywidualna.

**Co zrobić, gdy nowa proteza nie trzyma się dziąseł?**

Niestety zdarza się, że z powodu dużego zaniku wyrostków (dziąseł) proteza nie ma się czego trzymać, nie przysysa się do podłoża. W tej sytuacji pomocny może okazać się klej do protez. Na rynku występuje on w wielu wariantach w kremie, w proszku lub formie podkładek. Rozwiązania te często rozwiązują ten problem. Należy pamiętać, aby używać klejów do protez zgodnie z instrukcją oraz dokładnie czyścić protezę i jamę ustną.

źródło: protetyk.net.pl



# MARKET, RZĘKA I WALKA POLITYCZNA

**INWESTYCJE** \\ W jednym z atrakcyjniejszych miejsc Iławy powstaje supermarket. Na razie ogrodzono to miejsce i rozpoczęły się roboty ziemne. O estetykę mamy się nie martwić, zapewnia inwestor.

**W**ielkopowierzchniowy sklep powstaje pomiędzy największym w Iławie hotelem a rzeką Iławką, przy brzegu której cumują łodzie. Obok przebiega droga krajowa nr 16. Już od momentu postawienia ogrodzenia, jeszcze zanim zaczęły się roboty budowlane, to miejsce wzbudza szczególne zainteresowanie iławian. Przełożyło się to na dyskusję na sesji rady miasta.

Radna Elżbieta Prasek (radną jest od 4 kadencji) mówiła, że zawsze była przeciwna, by „coś takiego tam powstało”. – Człowiek, który ma pięciogwiazdkowy hotel, pozwala sobie na wybudowanie w takim miejscu tego typu obiektu. To nie jest mój problem, tylko właściciela – zakończyła, dodając pytanie: – Czy miasto i my jako radni spełniliśmy wszystkie warunki w zapisach w planie rozwoju przestrzennego, żeby ten obiekt tam nie powstał? Jak to się stało? (...) to jest lekcja dla kolejnych radnych przy zmianach planu rozwoju (...). Żeby na takim terenie, ważnie turystycznie dla miasta (...).

Mówiła, że nie czuje się dobrze z tą budową, biorąc pod uwagę opinie mieszkańców o radnych. Pytała też burmistrza, co zrobiło miasto, by nie dopuścić do budowy tego typu obiektu. Burmistrz Dawid Kopaczewski zatem odpowiedział: – Ubolewam, że ta sprawa jest wykorzystana pod kątem politycznym do tego, żeby uderzać zarówno w państwa jako radnych, jak i w moją osobę (...). Relacja między samorządem a przedsiębiorcami jest bardzo delikatna i powinniśmy o nie dbać, zważając też na słowa (...).

## Decyzję wydało starostwo

– Mogę tylko ubolewać – kontynuował burmistrz – że wiele lat temu, gdy ta działka była sprzedawana, to nie zostało zapisane obwarowanie, które dawałoby miastu gwarancję, co tam faktycznie powstanie. (...) inwestor miał obowiązek w ciągu 10 lat wybudować hotel. Pozostałe zagospodarowanie tego terenu nie zostało obwarowane (...) – mówił burmistrz o zapisie w akcie notarialnym. – Po wybudowaniu hotelu, na



Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

wniosek inwestora, czyli właściciela, w roku 2015 został zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego na funkcję mieszkaniową, zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, a w 2018 r. właściciel złożył wniosek, by ten teren przywrócić do funkcji pierwotnej.

Burmistrz odniósł się także do pytań, czy zapisy w planie nie powinny być bardziej rygorystyczne, ograniczające. – Nie ma tu dobrej odpowiedzi – zauważył. Podkreślił, że ani radni nie mogli tego zablokować, ani urzędnicy.

– Przystępujemy w tym roku do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego (...). Jest to proces bardzo czasochłonny, potrzeba na to nawet 2-3 lat.

– Mimo wszystko niesmak pozostaje – podsumowała Elżbieta Prasek. – Mamy już tyle sklepów w Iławie, a tu w takiej ważnej części miasta powstaje następny!

## A jak dojechać do sklepu?

O zmianę w organizacji ruchu w tym miejscu dopytywał Michał Młotek, przewodniczący rady.

– Rzeczywiście, właściciel terenu złożył do nas wnioski o to, by ustalić nowy zjazd z projektowanej zabudowy. W tej chwili wyjazd z hotelu odbywa się jedną drogą przy Powiatowym Inspektoracie Weterynarii, to jest zjazd z ronda od razu na nieruchomości hotelową. Przy wejściu jest minirondo – wyjaśniał burmistrz. – Wpłynął wniosek, by miasto zgodziło się na to, żeby na wysokości przystanku autobusowego czy też ciut wyżej wybudować kolejny zjazd.

Burmistrz nie wyraził zgody, bo to spowodowałoby wzrost zagrożenia – obok jest intensywnie uczęszczana ścieżka piesza, ścieżka rowerowa. Z obawy na bezpieczeństwo na ten dodatkowy zjazd się nie zgodzono. – Przy okazji poinformowaliśmy, że jesteśmy zaskoczeni pomysłem na tę inwestycję. (...) wolałbym, by cokolwiek innego tam powstało, a nie akurat market – dodał Kopaczewski.

## Przepisy ważniejsze od protokołów

Radny Edward Bojko dodał, że pamięta obwarowania, by tego typu obiektów nie było.

– To było w dyskusji i to było zapisane w protokole z sesji. Bardzo proszę, by do tych dokumentów wrócić i nam wyjaśnić, jak to się stało, że ten obiekt tam powstaje – mówił Bojko, który radnym jest także od czterech kadencji.

– Ja się muszę odnosić do zapisów w naszych przepisach przyjętych przez tę czy poprzednią kadencję – odpowiedział burmistrz. – W zapisach jest jasno stwierdzone, że to teren UT3. (...) nie było tam określone, czy może powstać market, czy nie może. Nie wnioskuję o to, czy w tamtej kadencji toczyły się rozmowy w zakresie takiej lub innej inwestycji. (...) ograniczenie powinno znaleźć się w przepisach prawa, czyli w uchwale podejmowanej przez radnych. Atakiego zapisu nie ma – zauważył Dawid Kopaczewski, dodając, że nawet jeśli takie rozmowy się toczyły, to nie zostały odzwierciedlone w uchwale podejmowanej przez radnych.

Dodał także, że inwestor zapewnia, iż budynek będzie wyglądał estetycznie. – Takie dochodzą do nas sygnały, że o estetykę mamy się nie martwić – dodał burmistrz.

Edyta Kocyła-Pawłowska

## IŁAWA NIE PRZYJMIE CUDZOZIEMCÓW ZE WSCHODU

Polska szykuje się na masowy napływ uchodźców, jeśli Rosja zaatakuje Ukrainę. Z tego względu Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie rozstał do samorządów pytanie o tereny, które można przeznaczyć na obozowiska. Jak informuje Piotr Jakimowicz z Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Iława, takie pismo do iławskiego ratusza wpłynęło 4 lutego 2022 r. – Na pismo dotyczące przedstawienia terenów możliwych do utworzenia obozowiska na potrzeby masowego napływu cudzoziemców odpowiedzieliśmy 7 lutego – informuje burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski. – Po przeanalizowaniu możliwości naszego miasta stwierdziliśmy, że nie dysponujemy terenem, który mógłby zostać wykorzystany na to zadanie.

eka

## NOWA IŁAWSKA PRZYCHODNIA W CENTRUM MIASTA

**ZDROWIE** \\ Obecnie w Iławie istnieje kilka przychodni: „Rodzina”, „Zdrowie”, „Mała Przychodnia”, Centrum Medyczne „Meden”. Jednak potrzeby 33-tysięcznego miasta są większe. Zatem urzędnicy podjęli rozmowy ze spółką KEMED.

**M**amy potwierdzenie, że ta firma chce na stałe wejść do Iławy ze swoimi usługami – informuje burmistrz Dawid Kopaczewski. Poprzedni najemca lokalu mieszczącego się w zasobach ITBS-u zdał klucze na koniec ubiegłego roku. Zatem firma KEMED może już rozpocząć zmiany w lokalu, które będą go przystosowywały do potrzeb przychodni. Mowa o parterze bloku położonego przy ul. Szeptyckiego (formalnie Jagiellończyka), w pobliżu Miejskiej Biblioteki Publicznej i siedziby ITBS.

Firma KEMED w Iławie jest już znana, bo przeprowadza szczepienia przeciw Covid-19. – Jesteśmy bardzo

zadowoleni z tej współpracy. Firma wsparła nas też w zakresie obsługi pielęgniarstwa w szkołach, gdy jakiś czas temu mieliśmy z tym problem – informuje burmistrz Dawid Kopaczewski. – Sprawdzaliśmy, jak to przebiega. Mamy sygnały, że zarówno dyrekcja, jak i dzieci są zadowolone. Ta firma sprawdziła się już więc dwa razy.

Mam nadzieję, że za kilkanaście tygodni damy radę otworzyć kolejną przychodnię w Iławie – mówi burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski.

Najpierw jednak potrzebna jest modernizacja lokalu, zatrudnienie lekarzy o podpięcie kontaktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Edyta Kocyła-Pawłowska



Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

To tu będzie się mieściła nowa przychodnia



# „WYMIENNIKOWNIĘ” NA OS. PODLEŚNYM CZEKAJĄ DUŻE ZMIANY

**ŁAWA**\\ Tomasz Mazurewicz, który od 1 maja 2021 jest prezesem spółdzielni mieszkaniowej „Praca”, ma głowę pełną pomysłów, jeśli chodzi o jej rozwój i modernizację. Jeden z nich dotyczy tzw. wymiennikowni na osiedlu Podleśnym.

**S**półdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Praca” — tak brzmi pełna nazwa spółdzielni, która od 1 maja poprzedniego roku ma nowego szefa. Został nim wieloletni pracownik SM, Tomasz Mazurewicz.

— Można powiedzieć, że firmę poznałem od najniższego szczebla zatrudnienia. Pracuję w niej od wielu lat — zauważa prezes, z którym spotkaliśmy się, aby omówić najbliższe plany inwestycyjne spółdzielni.

SM Praca to około 10 tysięcy mieszkańców Ławy (ok. 1/3 całej populacji miasta) korzystających/mieszkających itp. w lokalach znajdujących się w jej zasobach. To około 4 tysiące lokali (mieszkalnych, ale także np. usługowych) będących w 107 budynkach na terenie całego miasta.

— Samych terenów zielonych na terenie Ławy mamy 16 hektarów. Ostatnio półzartem zastanawialiśmy się z burmistrzem Dawidem Kopaczewskim, czy przypadkiem nasza spółdzielnia nie zarządza większą liczbą nieruchomości niż urząd miasta

— mówi, też półzartem, Mazurewicz.

W ostatnich dniach zainteresowały nas zwłaszcza dwa budynki będące własnością „Pracy”. Mowa o tzw. wymiennikowniach znajdujących się na osiedlu Podleśnym: jedna przy ul. Okulickiego, a druga przy ul. 1 Maja. Według informacji, które uzyskaliśmy od mieszkańców tej części Ławy, w najbliższym czasie jedna z nich ma zostać gruntownie wyremontowana (pojawili się także plotki o jej zburzeniu). Mowa o budynku znajdującym się przy ul. Okulickiego, w samym centrum osiedla.

Informacje dotyczące remontu (ale nie zburzenia) potwierdził nam dzisiaj, tj. wśród 9 lutego, prezes Mazurewicz.

— Oczywiście, można by zburzyć cały budynek, zebrać wszystko spychem i byłoby po temacie. My jednak nie wybraliśmy tej drogi, chcemy w ten budynek zainwestować — mówi prezes.

Wymiennikownię na Podleśnym, podobnie jak wiele tego typu obiektów, służyły do pomieszczenia urządzeń mających na celu zmniejszenie wysokich parametrów ciepłej wody (dostarczanej przez



Tak obecnie wygląda „wymiennikownia” przy ul. Okulickiego na os. Podleśnym w Ławie

ławską Energetykę Ciepłą) na parametry niskie. Woda ta następnie trafiała do naszych kranów (woda ciepła) oraz do naszych grzejników i ogrzewała mieszkania.

W ostatnich latach w wielu dziedzinach życia, także w szeroko pojętym budownictwie, następowała jednak minimalizacja gabarytów wielu urządzeń. Nie inaczej stało się ze sprzętem, który pracował w tzw. wymiennikowniach.

— Nie ma już potrzeby zajmowania całego budynku, bowiem ze starego, du-

żego sprzętu już dawno nie korzystamy. Poza tym, każdy blok został wyposażony w swoją własną „wymiennikownię”, że dalej będziemy używali tego terminu. „Wymiennikownię” dużo mniejszą i odpowiednią do potrzeb danego budynku, znajdującą się w jego obszarze — tłumaczy Tomasz Mazurewicz, dodając, że zmiana ta wpłynęła także na obniżenie kosztów ogrzewania budynków i dostarczania ciepłej wody do kranów. — A to z kolei oznacza oszczędność, któ-

ra nasi mieszkańcy odczuwają w swoich portfelach — zauważa prezes.

Każda z wymiennikowni na os. Podleśnym ma prawie 400 metrów kwadratowych powierzchni. To bardzo dużo, aż szkoda, aby taki potencjał lokalowy się marnował. Tego samego zdania jest prezes SM „Praca”, jednak — póki co — najbliższe plany inwestycyjne dotyczą tylko budynku przy ul. Okulickiego. Wymiennikownia przy ul. 1 Maja musi poczekać.

— Właśnie opracowywany jest na nasze zlecenie projekt budowlany, na podstawie którego będziemy mogli wykonać gruntowny remont. Te budynki mają już po około 40 lat, są mocno wysłużone, co zresztą widać gołym okiem i wymagają remontu — przyznaje szef największej spółdzielni mieszkaniowej w mieście.

Sam remont ma się rozpocząć wiosną tego roku, jego koszty na razie ciężko oszacować, jednak na pewno nie będą to małe kwoty, bo też budynek jest spory. Ale najważniejsze jest to, co będzie się w nim znajdowało już po pracach remontowych.

— W budynku tym znajdować się będą lokale usługowe

i handlowe, z których będą korzystali mieszkańcy Ławy i okolic, zwłaszcza osiedla Podleśnego. Będą tu m.in. sklepy, jednak z podawaniem szczegółów na razie się wstrzymamy — mówi prezes SM „Praca”.

Przy budynku powstanie nowy, większy parking (a miejsc parkingowych, nie tylko na os. Podleśnym, bardzo brakuje), spółdzielnia zadba także o najbliższe otoczenie „wymiennikowni”.

Przy okazji spotkania z Tomaszem Mazurewiczem wróciliśmy do tematu, który poruszaliśmy w 2019 roku, gdy prezesem spółdzielni mieszkaniowej był jeszcze Zbigniew Stachurski. Dotyczył on także os. Podleśnego, a dokładnie dawnego boiska sportowego „Polanka”. Więcej pisaliśmy o tym w artykule: Jaka przyszłość czeka byłe boisko na os. Podleśne? Faworytem jest parking

Żadne wiążące decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły, ale — jak się okazuje — SM „Praca” ma pewną koncepcję zagospodarowania tego terenu i to w kooperacji z urzędem miasta. Do tematu zatem wrócimy.

Mateusz Partyga

## WEJDZIESZ DO LASU – DOSTANIESZ MANDAT

**SPOŁECZEŃSTWO**\\ Zakaz wstępu do lasu obowiązuje już nie tylko w Nadleśnictwie Susz. Od 23 lutego także w Nadleśnictwie Ława.

**N**adleśniczy Nadleśnictwa Ława Hubert Krasula wprowadził okresowy zakaz wstępu do lasu. Obowiązuje on od dziś (23 lutego) do 12 kwietnia. — Chyba że uda się nam wcześniej uporać ze szkodami, jakie są spowodowane przez wiatry — mówi rzecznik Nadleśnictwa Ława, Przemysław Pierunek. — Ostatnie wichury, jakie dotknęły nasz region, szczególnie w sobotę (19 lutego) spowodowały, że nasze lasy zostały zniszczone. I to w takim stopniu, że stanowi to

zagrożenie dla osób, które wchodzą do naszych lasów.

W większości lasów drzewa są nie tylko poprzewracane, ale i połamane na różnych wysokościach, zwisają gałęzie. Drzewa poprzewracane są na drogach. Kolejne zapowiadane wiatry mogą spowodować, że te wiszące konary mogą spadać w sposób niekontrolowany.

Najtrudniejsza sytuacja jest prawdopodobnie w Siemianach, tam powalonych jest 15.000 m kw. drewna. To lasy należące do Nadleśnictwa Susz.



Przemysław Pierunek

Tam również obowiązuje zakaz wstępu.

Pierwsza decyzja nadleśniczego Bogumiła Sobotki miała termin do 28 lutego, ale już wiemy, że zostanie on przedłużony, na pewno do 15 kwietnia 2022 r.

Co grozi za wejście na teren lasu? Oprócz niebezpieczeństwa, można dostać mandat do 500 zł.

Jak mówi Przemysław Pierunek, w tej chwili pełną parą pracują zakłady usług leśnych, które uprzątają tereny leśne, jest więc szansa, że lasy zostaną otwarte szybciej. **eka**



Trudna sytuacja występuje np. w lasach siemiańskich



# NAJWIĘKSZA FRAJDA TO TWORZENIE UBRAN OD PODSTAW

**LUDZIE** \\ Anna Grach z Ławy, znana także jako AniLove, już w dzieciństwie rozwijała swoją wyobraźnię w zakresie projektowania mody. Potem skończyła kierunkową szkołę, pracowała na tak zwanym etacie, aż wreszcie poszła „na swoje”. Zanim zdążyła się urządzić we własnym zakładzie – zaczęła się pandemia koronawirusa.

Wszystko to przez moich rodziców – na wspomnienie metod wychowawczych mamy i taty o mało nie wytrzymuje ze śmiechu Anna Grach, która nie tylko szyje, ale i projektuje ubrania. Każdy ciuch to niepowtarzalny egzemplarz. Azaczęło się prawie wkołysce. Kiedy przyszła na świat, jej tata pracował i jeszcze się uczył. Mama pracowała i zajmowała się domem. Żeby czymś zająć małą Anię, wkładali jej do łóżeczka katalogi z modą zachodnią, przywożone przez rodzinę z Niemiec. Pomagało, Ania była grzeczna. – Myślę, że od tego zaczęła się moja pasja – mówi właścicielka marki AniLove. Jako małe dziecko jeszcze pewnie nie doceniła innego, zachodniego stylu. Nastąpiło to o wiele później. Ale bakcył tworzenia strojów został polknięty i mała Ania szyła ubranka dla pieszków, dla lalek. Ręcznie, z resztek tkanin, a czasem wycinała ubranka z papieru. Miała także, jak chyba każda dziewczynka wtedy, tekturowe laleczki i pasujące do nich ubranka z zakładkami. Można było je dowolnie przyczepiać do laleczki. Zdarzało się jej wycinać ubrania z gazet. To wtedy w głowie Ani powstawały pierwsze projekty pięknych ubrań. Dziś szyje i piękne, i funkcjonalne ciuchy głównie dla dzieci.

## Sukienki dla wszystkich!

Po szkole podstawowej nie miała najmniejszego problemu z wyborem szkoły średniej. W popularnej „budowlance”, czyli obecnie Zespole Szkół im. Bohaterów Września 1939 r., drugi rok istniało technikum odzieżowe. Wystarczyło tylko zdać egzamin i Ania dostała się do wymarzonej szkoły. Będąc uczennicą, zdarzało się jej szyć sukienki dla sióstr czy koleżanek. – Oczywiście wszystkim musiałam uszyć sukienki na studniówki – wspomina. Trudno było znaleźć pracę po ukończeniu szkoły, bo dziewczyny w technikum mają mniej praktyki,



Moje ubranka nie są jednorazowe - zapewnia Anna Grach z Ławy

niż w szkole zawodowej. A producenci ubrań chcieli mieć gotowego pracownika. – W „zawodówkach” dziewczyny szyły i szyły, a my miałyśmy dużo teorii i o wiele mniej praktyki.

W przypadku przyszłej właścicielki AniLove teoria akurat była przydatna, bo była podwaliną pod przyszłą drogę zawodową. Po dwóch latach od ukończenia szkoły znalazła pracę u producenta ubrańek dziecięcych i tam przepracowała około osiemnastu lat, przechodząc przez wszystkie stanowiska. Począwszy od szycia na maszynie, przez krojownię, projektowanie, tworzenie szablonów, zamó-

wienie materiałów aż po wybieranie wzorów czy opiekę nad magazynami. – Zdobyłam w ten sposób tę swoją upragnioną praktykę i zawodowe szlify. Jednak po mniej więcej 10 latach przyszło zwątpienie i skończyłam studium administracyjne. Chciałam spróbować czegoś innego, ale okazało się, że praca biurowa jednak nie jest dla mnie. Jednak szyć, projektowanie, tworzenie czegoś od podstaw sprawia mi największą frajdę. Z kawałka materiału mogę stworzyć coś fajnego – mówi z pasją.

Dodatkowo już na praktykach w studium administracyjnym zauważyła, że

koniecznie musi być w ruchu i w bliskim kontakcie z ludźmi. Największą przyjemność sprawia jej więc projektowanie i szycie. I w końcu poszła „na swoje”. Był to listopad 2019 r. Otworzyła swoją działalność i zaczęła szukać klientów. W tym wypadku świetnie sprawdziła się poczta pantoflowa plus portale społecznościowe. Dobra robota potrafi się sama obronić. Jednak początek był kiepski. – Zanim zdążyłam posprowadzać wszystkie maszyny i się urządzić, wszedł koronawirus – wspomina.

Jakoś przetrwała ten ciężki czas, oczywiście dzięki klientom, którzy polecali ją innym i wspierali. Przez ten czas sama także wspierała innych, choćby szyjąc darmowe maseczki dla różnych służb i grup zawodowych czy wystawiając uszyte przez siebie ubranka na licytację dla chorych dzieci.

## Nie istnieje bez klientów

Można sobie wymarzyć jakiś ciuch i Ania go od początku do końca wykona. – Wszystko według życzenia klienta. To on jest dla mnie najważniejszy, bez klienta mnie nie ma – podkreśla. A co szyje? Bluzeczki, sukienki, spódniczki, kurtki, czapki... Wszystko, co jest potrzebne dzieciom, bo to dla nich przede wszystkim szyje. Zdarza się – jeśli nie ma akurat zamówień dla najmłodszych – szyć też coś dla starszych. – Im mniejsze ubranko, tym mam większą radość z uszycia go. To bardziej skomplikowane, ale daje mi satysfakcję i poczucie spełnienia – tak projektantka i krawcowa wyjaśnia, dlaczego akurat lubi szyć dla dzieci. Sama ma syna, ale już 16-letniego i od dawna dla niego nie szyje.

– Bardzo ważne jest spełnianie swoich marzeń i robienie tego, co się kocha. Pasja daje ogromną siłę, dzięki niej możemy wszystko – podsumowuje Anna. – Ogromnie ważne jest też dla mnie wsparcie męża Wojtka i sióstr, zwłaszcza najmłodsza Agnieszka jest



Ania w swojej pracowni



Za starych czasów: na krojowni w zakładzie krawieckim

ze mnie bardzo dumna, co podkreśla na każdym kroku – mówi Anna Grach.

Często mówi się, że zakup przedmiotu u rzemieślnika jest droższy niż w zwykłym sklepie. – Owszem, ale przedmiot czy produkt kupiony u kogoś takiego jak ja ma zupełnie inną jakość – zapewnia pani Ania. – Nasze rzeczy są droższe, ale powstają od podstaw. To nie jest praca taśmowa. Staram się zamawiać polskie mate-

riały, które są drogie, ale bardzo dobrej jakości. Zuszytymi z nich ubrankami nic się nie dzieje, nie zmieniają kształtu ni koloru. Dlatego jedno dziecko często nosi je po drugim. Moje ubranka nie są jednorazowe – dodaje właścicielka marki AniLove. Ważna jest też wyjątkowość ubrań przez nią szytych: żadne inne dziecko nie będzie miało takiego samego stroju.

Edyta Kocyła-Pawłowska



# MŁODZIEŻOWA RADA MIASTA – REAKTYWACJA

**ŁAWA** \\ Nowa Młodzieżowa Rada Miasta w Ławie rozpoczęła pracę. To pierwsza kadencja, choć rada działa od lat. Po zmianach i uporządkowaniu wielu kwestii obecnie radnych jest siedemnastu.

**P**o zmianach w statucie związanych m.in. z długością kadencji (2 lata), pod koniec ubiegłego roku wybrano nowych młodzieżowych radnych. Dlatego, choć Młodzieżowa Rada Miasta istnieje w Ławie od ponad 20 lat, to obecna kadencja została nazwana pierwszą.

Radni zostali zaprzysiężeni na pierwszej sesji 17 lutego 2022 r. Jedynym kandydatem na przewodniczącego był Marcel Skolankiewicz, dla którego jest to druga kadencja (a pod koniec poprzedniej był także przewodniczącym). Został jednogłośnie wybrany na tę funkcję. Wiceprzewodniczącą wybrano Aleksandrę Przepiórską. Sekretarzem – Julia Krawaczyńska.

Utworzono także trzy komisje stałe, które zajmować się będą: inwestycjami z punktu widzenia młodzieży (tutaj przewodniczącym został Mateusz Bajor), kulturą i oświatą (przewodniczył jej będzie Bartosz Skolmowski). Trzecią komisją jest ta do spraw młodzieży z przewodniczącą



Przewodniczący Marcel Skolankiewicz, wiceprzewodniczącą Aleksandra Przepiórska, sekretarz Julia Krawaczyńska

Kornelią Duńską. Jako że dla większości młodych radnych to pierwsza kadencja, więc nie poznali jeszcze ani siebie nawzajem, ani procedur

samorządowych, to już ich opiekun Tomasz Woźniak zapowiada warsztaty i spotkania integracyjne.

Edyta Kocyta-Pawłowska

**Pełen skład Młodzieżowej Rady Miasta Ława**

**Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Ławie**

- Amelia Maguda  
- Ignacy Woźniak

**Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marii Konopnickiej w Ławie**  
- Aleksandra Przepiórska

**Szkoła Podstawowa nr 3 im. Polskich Olimpijczyków w Ławie**  
- Julia Chojecka

**Szkoła Podstawowa nr 4 im. Polskich Podróżników w Ławie**  
- Karol Radzanowski  
- Iga Janiszek

**Szkoła Podstawowa nr 5 im. Polskich Noblistów w Ławie**  
- Mateusz Bajor  
- Alicja Kurek  
- Kuba Andrzej Miecznik

**Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Stefana Żeromskiego w Ławie**  
- Mikołaj Samoszuk  
- Marcel Skolankiewicz

**Zespół Szkół im. Bohaterów Września 1939 roku w Ławie**  
- Natalia Brzozowska  
- Julia Krawaczyńska



Opiekun MRM Tomasz Woźniak

- Bartosz Skolmowski  
- Wiktoria Wnuk

**Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Ławie**  
- Kornelia Duńska  
- Klaudia Szewczyk



Ignacy Woźniak podaje urnę na głosy





# OD LOGOPEDY DO PSZCZELARZA

**ŁUDZIE** Jacek Napora z Małtyk w gminie Ława prowadzi pasiekę od ponad trzydziestu lat. Dziś to rolnik, ale z wykształcenia jest logopedą i przez wiele lat pracował w szpitalu. Co zatem sprawiło, że tak bardzo zmienił swoje życie? Chory syn i chęć spowolnienia tempa życia.

Ojciec miał pasiekę w latach 80. – opowiada Jacek Napora. – Z różnych przyczyn w 1990 r. przejąłem po nim to przedsięwzięcie. Na początku traktowałem to jako obowiązek, ale w pewnym momencie zauważyłem, że wychodzę do pasieki bez kręcenia nosem. A teraz... nie mogę bez tego żyć – dziwi się.

Większość pszczelarzy, których zna pan Jacek, już w lutym przestępuje z nogi na nogi. Od końca września, może na początku października, pszczoły nie latają. Przez całą zimę resztki po spożyciu miodu przechowywane są w owadzim jelicie prostym. Natomiast wiosną, kiedy termometry pokazują 12 st. Celsjusza, nie ma wiatru, to pszczoły wylatują na oblot, czyli pierwsze wypróbnienie. Ono jest najważniejsze, bo decyduje o funkcjonowaniu owadziej rodziny. Do tego momentu istnieje ryzyko powstania choroby jelit. Uciążliwe byłoby wówczas czyszczenie, a wręcz dezynfekowanie uli z odchodów. Zatem moment pierwszego wylotu jest ważny, bo wtedy pszczoły zaczynają się rozwijać. Królowa zazwyczaj wtedy zaczyna składać nowe jaja i rodzina się rozwija. W pszczelarstwie wszystko jest wypadkową wielu elementów, które zadziałają... lub nie. Jednym z tych elementów jest temperatura.

## O pszczołach może opowiadać godzinami

– Wiosna jest dla nas na tyle ważna, że moment od pierwszego wypróbnienia do momentu zakwitnięcia pierwszych roślin nazywanych przez nas pożytkowymi (czyli takich, które dla pszczelarzy przynoszą pyłek i nektar) jest bardzo krótki. Zaczyna się mniej więcej w połowie kwietnia i trwa do pierwszych dni maja, gdy zaczyna kwitnąć rzepak, główna roślina pożytkowa w naszym rejonie. Do tego czasu nie dość, że rodzina musi się odbudować po zimie, czyli muszą się pojawić młode pszczoły, to jeszcze musi się zwiększyć ilość pszczoł – pan



Pszczoły to więcej niż pasja

Jacek nie może się powstrzymać, by nam opowiedzieć jak najwięcej szczegółów dotyczących życia pszczoł. – Taką mam misję – śmieje się. – Zdaję sobie jednak sprawę, że nie wszyscy chcą słuchać. Wśród moich znajomych krąży taka anegdota: jeśli nie masz co robić przez weekend, zadzwoń wpiątek do Jacka. A po weekendzie zadzwoń do szefa i poproś o dwa dni urlopu, bo Jacek jeszcze „nawija”.

A na „nawijanie” więcej czasu ma zimą, choć roboty nadal sporo. Trwają bowiem naprawy, remonty, przeglądy uli, wytopienie wosku. I zaplanowanie sezonu. Zanim zdążyłam zadać kolejne pytanie, nasz rozmówca już raczył nas opowieściami o owadach, nie o sobie. O sobie trudniej mu mówić.

– Miód to paliwo... lotnicze dla pszczoł. A jedzenie to pyłek. Trzeba pamiętać, że rodzina pszczela na swoje potrzeby potrzebuje 110 kilogramów miodu. Dopiero resztę mogą zabrać pszczołarze. To samo dotyczy pyłku. W skali roku rodzina potrzebuje nawet 30 kilogramów pyłku, a tymczasem jedna pszczoła za jednym razem przynosi zaledwie miligramy – uświadamia nam pan Jacek.

Gdy przejął pasiekę, pszczoły były wówczas łat-



Jacek Napora w swojej pasiece

godniejsze, bo w Polsce nie było jeszcze warozy. Skróto-wo można to nazwać ni to wsza, ni to kleszczem, żyjącym na pszczole i żywiącym się hemolimfą, która jest odpowiednikiem krwi.

Pszczoły były tak łagodne

i spokojne, że do pracy w pasiece można było wejść, jak mówi, na golasa. Kiedy pojawiła się waroza, pszczoły zaczęły żądlić, stały się bardziej agresywne.

Nigdy by nie przypuszczał, że kiedyś będzie miał

pasiekę. Owszem, znalazł bajkę o przesympatycznej pszczołce Mai, ale nawet nie podejrzewał, że te owady staną się w przyszłości prawie całym jego życiem. – Mam pięćdziesiątkę i kiedy ta bajka leciała w telewizji po raz pierwszy, wstyd się było przyznać, że się ją ogląda. Dziś to bajka jakby dla mnie – śmieje się pan Jacek. To więcej niż pasja.

## Postawił wszystko na jedną kartę

Z zawodu jest logopedą. Prawie 11 lat pracował w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie. Gdy urodził mu się syn, okazało się, że z jego zdrowiem nie wszystko jest w porządku. – A ponieważ moja żona zawsze marzyła o małym białym domku pod lasem, więc doszliśmy do wniosku, że czas na przeprowadzkę – opowiada dumny ojciec już dwóch chłopców.

To był skok na głęboką wodę. Państwo Naporowie jeździli po całym województwie, szukając swego miejsca na ziemi. Jak przyznają, na większość nie było ich stać. – Mieszkania zaczynały tanieć, a ziemia zaczęła drożeć. A że naszym całym majątkiem było mieszkanie, to rzutem na taśmę udało się sfinalizować sprawę. Znalazłem pięć hektarów ziemi w okolicy Ławy. Rolnikiem mogę być? Mogę! Dom jest? Jest! Dach chyba nie cieknie... Niestety, potem okazało się inaczej. Jednak wtedy nie widziałem o tym i pożegnałem się z pracą. Wprowadziliśmy się i tak to się zaczęło. To był początek kwietnia 14 lat temu – wspomina.

Kupił na miejscu pasiekę, powiększył ją. W Olsztynie pracował przy pszczołach w zupełnie innym systemie: biegł do pasieki w wolne weekendy i podczas urlopu. Teraz pasieka miała być na wyciągnięcie ręki... – Pasiekę mam obecnie za domem, jestem w niej codziennie. Mam wszystko zaplanowane i opanowane. Uda się, to dobrze. A jeśli nie, to będę minimalizował straty.

## Czy da się z tego wyżyć?

Podkreśla, że w tym zajęciu podstawową zasadą

jest ta dotycząca jednego roku: jeśli popełnisz błąd, to możesz naprawić go dopiero za rok. Inaczej niż w logopedii, tam przy odpowiednio wzmożonej pracy efekty mogą być widoczne szybciej. – Logopedą już nie jestem. Zrobiłem chyba wszystkie możliwe specjalizacje zawodowe. Jak tylko je skończyłem, tak po dwóch latach stwierdziłem, że zmieniam życie – opowiada. W trzy miesiące wszystko zmienili. Okazało się, że syn jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności i żona pana Jacka zajmuję się nim i jego bratem. – Nasz cykl życia kręci się wokół jego pobytu w szkole. Czyli czas dzielimy na jego pobyt w szkole i pobyt w domu – tłumaczy pan Jacek.

Już ponad dwa lata jest prezesem Ławskiego Koła Pszczelarzy. W poprzedniej kadencji był wiceprezesem. Zależy mu na integracji środowiska, tym bardziej, że żyje i pracuje ono na styku rolnictwa, leśnictwa i miasta. Koło liczy ok. 44 osób, którzy zajmują się 1 500 pszczelich rodzin. Sam pan Jacek ma ich 50. Czy da się z tego wyżyć? To zależy. Jak mówi, wyprowadzając się na wieś, był świadom, że poziom jego finansów będzie dużo, dużo niższy. Ale i wydatków jest mniej. – Na wsi żyje się trochę inaczej – opowiada.

Praca pszczelarza polega na tym, żeby znaleźć różnorodne miejsca, z których będą różnorodne pyłki roślin, maksymalnie zróżnicowane w skali sezonu. – Niestety, nasze środowisko jest coraz bardziej ubogie. Poniszczone, zaorane, wycięte, zabetonowane – opowiada zmartwiony pszczelarz. – Pszczoły z roku na rok funkcjonują coraz gorzej, nie radząc sobie ze zmianami klimatycznymi – mówi. Jednocześnie uspokaja, że zapylaczami są także inne gatunki, ale trzeba o nie wszystkie zadbać. – W ciągu ostatnich trzech dekad w Europie wymarło ok. 50 proc. owadów zapylających. Proces się nasila – kończy.

Edyta Kocyta-Pawłowska



# BEZ POMYSŁU NA TRZECI WIEK - ANI RUSZ!

**ŁUDZIE**\\ Iławianin Ryszard Ławrynowicz został reprezentantem powiatu iławskiego w Społecznej Radzie Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Sam siebie zwię „starym samorządowcem”, a jego doświadczenie jest imponujące.

**B**ył starostą, wiceburmistrzem, prezesem Iławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Obecnie jego działalność również jest wielowątkowa, choć skupiona wokół seniorów. Od czterech lat sprawuje funkcję prezesa stowarzyszenia Uniwersytet III Wieku, zrzeszającego 248 osób. – W czasach przed pandemią mieliśmy łącznie ponad 300 członków – podkreśla z dumą. Zanim został prezesem, był, jak mówi, szeregowym członkiem. Zapisał się, bo chciał rozwijać swoje pasje, w tym śpiewanie. Do dziś, mimo dodatkowych obowiązków jako prezesa, śpiewa w stowarzyszeniowym chórze Vivat.

Oczywiście cały zarząd pracuje społecznie. Podobnie jak zarząd miejskiej rady seniorów w Iławie, której jest przewodniczącym od 2019 r., czyli od początku powstania. Pan-



Ryszard Ławrynowicz (z prawej) jako prezes ITBS z Eugeniuszem Jaremko, ówczesnym prezesem Iławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, 2010 r.

demia koronawirusa nie ułatwia działalności, radni spotykają się, kiedy tylko mogą. – Za rzadko – śmieje się pan Ryszard. A jednak spotkania online to nie to samo. – Łakniemy spotkań na żywo, jednocześnie trochę się ich boimy – opowiada przewodniczący.

Obowiązków związanych z funkcjami społecznymi ma pan Ryszard sporo. Do tego jeszcze dał się wybrać do Społecznej Rady Seniorów Województwa Warmińsko-Mazurskiego. To wprawdzie dopiero początek kadencji i jeszcze nie było oficjalnego otwarcia. – Dodałem sobie

zadań – mówi ze śmiechem. – Wybrano mnie chyba też trochę z powodu moich dotychczasowych doświadczeń.

Z zawodu jest inżynierem geodetą. Na początku życia zawodowego był asystentem na kortowskiej uczelni w Olsztynie, potem m.in. geodetą miejskim. Przez pierwsze dwie kadencje od 1990 do 1998 roku był radnym miejskim, następnie radnym rady powiatu. – Zostałem także starostą, kiedy reaktywowano samorząd na szczeblu powiatowym – wspomina. Był więc pierwszym starostą iławskim. Przypada szybko się skończyła, ze względu na mieniające się układy polityczne, i po roku już nie był starostą.

W 2003 r. został prezesem Iławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego i tę funkcję sprawował do 2012 r., kiedy to został wiceburmistrzem. – Jestem starym samorządowcem, więc ciekawa będzie i praca w tym nowym

dla mnie społecznym ciele, czyli Wojewódzkiej Radzie Seniorów – mówi.

## Dobre miejsce dla seniorów

Środowisko osób starszych zna jak własną kieszeń. Doskonale zdaje sobie sprawę, że jako społeczeństwo się starzejemy. – Dlatego w Uniwersytecie III Wieku kształcimy ustawicznie, promujemy aktywność i psychiczną, i fizyczną – podkreśla prezes stowarzyszenia. – Promujemy także zdrowy tryb życia. To tego oczekują iławscy seniorzy, bo jesteśmy, jak się okazuje, organizacją bardzo liczną. Kobiety są aktywniejsze, częściej potrzebują kontaktu niż mężczyźni. U nas jest ich jakieś 85 procent – mówi pan Ryszard.

Nie dość, że znajdują czas na zajęcia czy wykłady, to jeszcze pomagają przy wnukach. Wiele osób na emeryturach nadal pracuje. – Seniorzy pracują z kilku względów. Wiele osób pracuje, bo emerytury są zbyt

niskie. Inne – dlatego, że potrzebują wychodzić do ludzi – wyjaśnia przewodniczący miejskiej rady seniorów.

Pan Ryszard Iławę wybrał na swoją drugą ojczyznę już wiele lat temu. – Tutaj chciałoby się mieszkać. I dla seniorów Iława jest dobrym miejscem. Pamiętajmy, że emeryt musi się odnaleźć w tym swoim nowym życiu. Pracuje nadal – lub nie. Może się zajmować wnukami. Może też rozwijać swoje pasje, zainteresowania. Ważne, by nie został sam ze sobą, bez żadnego pomysłu na dalsze życie. Pamiętajmy, że ludzie żyją coraz dłużej i ten czas spędzony na emeryturze na szczęście też się wydłuża. Bez pomysłu na siebie i swój dalszy ciąg, czyli trzeci wiek – ani rusz! Współpraca z seniorami jest coraz częściej pożądana. Czego dowodzi fakt, że imiejska rada seniorów, i teraz ta społeczna, to są dość młode organizacje – podkreśla.

Edyta Kocyła-Pawłowska

## „IŁAWSKY SENIORZY” ZAKASALI RĘKAWY

**SPOŁECZEŃSTWO**\\ Na rzecz starszych mieszkańców Iławy działają już od kilku miesięcy, a teraz zostali oficjalnie zarejestrowani. Mowa o nowym iławskim stowarzyszeniu zrzeszającym seniorów.



**S**iódmego lutego 2022 r. oficjalnie zarejestrowani zostali w KRS „Iławscy Seniorzy”, czyli nowe stowarzyszenie, które będzie działać na rzecz starszych mieszkańców Iławy. Na spotkaniu inauguracyjnym zaproszono m.in. burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego i pełnomocnika burmistrza ds. osób starszych i niepełnosprawnych, Monikę Kowalską-Kastrau.

Prezes stowarzyszenia, Lech Żendarski, zachęcił nowe osoby do wpisywa-



Lech Żendarski (z lewej) przyjmuje gratulacje od Dawida Kopaczewskiego

nia się na listę członków. – W ten sposób będziecie mogli nie tylko korzystać z tego, co szykujemy, ale i działać na rzecz innych – zachęcał. Przypomnijmy, stowarzyszenie zakładało 17 osób.

Zastępczynią prezesa do spraw finansowych jest Maria Tulik, sekretarzem została wybrana Alicja Raciborska. Przewodniczącą komisji rewizyjnej to Krystyna Falkowska, zastępcą to Mirosław Winnicki, sekretarz to Hanna Kowalkowska.



Od lewej: Hanna Kowalkowska, Alicja Raciborska



Z lewej: Maria Tulik

Od jesieni ubiegłego roku trwały przygotowania do założenia stowarzyszenia. Jak

mówią, miejski Klub Seniora jest wspaniały, ale spełnia tylko część ich potrzeb, bo ma

przecież pewne ograniczenia. Należało więc się zebrać i utworzyć stowarzyszenie!

– Jako Miejski Klub Seniora nie mieliśmy możliwości zdobywania samodzielnych środków. A chcemy je zdobywać! W Iławie jest wiele chętnych osób, żeby skorzystać z różnych atrakcji. Będziemy organizować pikniki, potańcówki, wieczorki tematyczne, ale także poważniejsze sprawy, jak rehabilitacja czy spotkania z psychologiem – opowiada Alicja Raciborska.

Co ciekawe, to grono już ma na koncie pierwszy sukces – ich projekt rehabilitacji dla seniorów zdobył odpowiednią liczbę głosów mieszkańców i będzie realizowany z Iławskiego Budżetu Obywatelskiego. – A mówiono nam, że starsi nie potrafią głosować przez internet – śmieje się Lech Żendarski. – Okazało się to absolutną nieprawdą!

Tekst i fot. Edyta Kocyła-Pawłowska



# OWACJE NA STOJĄCO DLA

**SPEKTAKL KOMEDIOWY „BĘDZIE CUDOWNIE” IŁAWSKIEJ GRUPY AKTORSKIEJ OPOWIADA O PERYPETIACH DWÓCH MAŁŻEŃSTW. AKTORZY SAMI NAPISALI SCENARIUSZ. NA CO DZIEŃ ZAJMUJĄ SIĘ CZYMŚ ZUPEŁNIE INNYM, ALE TO TEATR SPRAWIA IM NAJWIĘCEJ RADOŚCI.**

**T**ytuł sztuki, którą IGA przygotowywała od kilku miesięcy, czyli „Będzie cudownie”, można odnieść nie tylko do obietnic dawanych samym sobie przez bohaterów sztuki. Te słowa można odnieść również do atmosfery podczas spektaklu. Faktycznie, było cudownie. Po pierwsze: pełna widownia kinoteatru „Pasja”, choć bilety były płatne (15 zł). Aktorzy - amatorzy (dla których była to trzecia sztuka, samodzielnie napisana) stworzyli tak zabawne postacie, że nawet ci, którzy widzieli fragmenty podczas prób, byli zaskoczeni i śmiali się do rozpuku. „Będzie cudownie” opowiada o perypetiach dwóch małżeństw (Danka Rytel, debiutantka Magdalena Kowalkowska,

Marcin Zajac i gościnnie Piotr Pancer), w których to związkach miesza wróżka Flora (Ewa Śmigielska).

Zachwycona publiczność nagrodziła starania organizatorów gromkimi brawami i owacją na stojąco. Odśpiewano także „Sto lat” Piotrowi Pancerowi z okazji jego 40. urodzin.



Danka Rytel

Ten sam spektakl wystawiony zostanie 25 lutego w Suskim Ośrodku Kultury. W Iławie na razie nie przewidziano powtórek, ale aktorzy czują wyraźną presję, by to się zmieniło. Oby zatem przychylności Iławskiego Centrum Kultury spowodowała, że „Będzie cudownie” na scenie kinoteatru raz jeszcze.

## Kochamy teatr

IGA, czyli Iławska Grupa Aktorska, to amatorzy. Sami piszą scenariusze, reżyserują, przygotowują kostiumy, rekwizyty. Regularnie spotykają się w salach Iławskiego Centrum Kultury, by ćwiczyć tekst i ruch sceniczny. Sztuka „Będzie cudownie” jest trzecią samodzielną w ich teatralnym życiu. Ostatni spektakl przedstawili w maju ub. roku. Od razu po spektaklu myśleli o kolejnym. Wymyśleli, że będzie to komedia obyczajowa, bo najlepiej czują się w takiej lekkiej tematyce.

Wróżkę, która łączy w dwóch małżeńskich związkach, gra Ewa Śmigielska. To ona napisała scenariusz sztuki. Najlepiej zna treść, więc bywa i suflerem. – Sam moment napisania zarysu sztuki nie trwał długo, ale w trakcie prób każdy ma prawo coś dodać – mówi. Dlatego ich postacie żyją. Na scenie spotkają się dwie pary. To



Dot. Edyta Kocyla-Pawłowska

sytuacja wyjściowa, bo potem sprawy się skomplikują, między innymi z powodu wspomnianej wróżki.

## Było nam mało

Dla Magdaleny i Piotra to debiut w tego typu działalności scenicznej. Piotr Pancer, który na co dzień jest dyrektorem Suskiego Ośrodka Kultury, opowiada: – Występuję wprawdzie tylko gościnnie, ale to wszystko wiąże się z radością współpracy z Iławską Grupą Aktorską. Poznaliśmy się jakiś czas temu. Dość szybko padła propozycja, bym dołączył. Nie oponowałem – trudno było odmówić i od kilku miesięcy regularnie spotyka się z całym zespołem.

– Spotykamy się od dobrych kilku miesięcy – mówi Marcin Zajac – by ćwiczyć tę sztukę. Ostatnio mieliśmy długą przerwę, bo choroby itp., ale po przerwie od razu „zażarło” i okazało się, że całkiem dobrze pamiętamy tekst.

Wszyscy uwielbiają teatr, jeżdżą na cudze spektakle i się nimi inspirować. Dlatego i tu wprawiony widz wyczuje elementy, które mogły się pojawić już gdzie indziej. Z pewnością nie jest to jednak zlepek „cudzesów”. I do tego faktycznie działa. Kiedy uczestniczyliśmy w próbie, trudno było zachować powagę.

– Nam bardzo zależy, żeby się podobać publiczności

– mówi Ewa Śmigielska. – Po to to robimy. I żeby iławianie docenili, że mają taką grupę. To nasza pasja, ale naszym głównym celem jest sprawienie, by ludzie pokochali teatr.

## Życie bez teatru? To nie dla nas!

Starali się przygotować sztukę tak, by widz odniósł wrażenie autentyczności. Na tyle, na ile mogli, rekwizyty są autentyczne. Wiele elementów garderoby zorganizowała Magdalena. – Dzięki temu nie tylko wróżka grana przez Ewę wygląda wyjątkowo, ale i ja – śmieje się Marcin Zajac. Danka Rytel podkreśla: – Wszyscy jesteśmy perfekcjonistami i dbamy o detale.

Właściwie to ona była pomysłodawczynią powstania Grupy. – I do tej pory to działa, więc to nas cieszy. A dlaczego trwamy? Bo każdy z nas jest za coś odpowiedzialny i każdy się stara – przypuszcza aktorka. Ktoś zbiera rekwizyty, ktoś pisze scenariusz, jeszcze kto inny dba o ruch sceniczny. Zatem oprócz grania każdy ma dodatkowe zadanie. Poznali się na warsztatach aktorskich, które do dziś prowadzi Piotr Weintz. To był rok 2019. – Zagraliśmy w spektaklu i stwierdziliśmy, że to dla nas za mało. Postanowiliśmy robić coś razem. Życie bez teatru to nie dla

## ADA Z WILCZAN DOSTAJE CHEMIĘ BEZ REFUNDACJI

**ZDROWIE** \ \ \ „Wyniki są stabilne” – informuje mama Adrianny z Wilczan, której powrót do zdrowia śledzimy od kilku lat. Dziewczyna nadal przyjmuje celowaną chemię, która nie jest refundowana. Nadal więc potrzebne jest wsparcie.

Historię Ady Niewiadomskiej z Wilczan w gminie Iława śledzimy od bardzo dawna, trzymając kciuki za jej zdrowie. Ostatnio zbierający pieniądze na jej leczenie Komitet dla Ady podzielił się dobrą informacją, którą otrzymał bezpośrednio od rodziców dziewczyny.

Ada na początku grudnia zakończyła chemię wlewową, potem jeszcze przeszła trzy radioterapie. Aktualnie przyjmuje chemię celowaną Votrient. Jak informuje jej mama, ten lek nie jest refundowany i jest bardzo kosztowny.



Adrianna Niewiadomska (z prawej) z Wilczan podczas festynu charytatywnego w sierpniu

Część środków została zebrana na ubiegłorocznym Festynie dla Ady. Komitet aktywnie działał do listopada. Łącznie zebrano wówczas 66.134,63 zł.

Pieniądze są jednak nadal potrzebne. Każdy, kto chciałby wesprzeć Adę w zbieraniu pieniędzy na leczenie, może to zrobić w każdej chwili, korzystając z konta założonego

przez Fundację „Przyszłość dla Dzieci”. Więcej na naszej stronie: [www.ilawa.wm.pl](http://www.ilawa.wm.pl)

Ada nadal jest pod opieką Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, nadal potrzebuje regularnych kontroli stanu swojego zdrowia. Wyniki ostatnich badań pozwalają myśleć optymistycznie – sytuacja się stabilizuje.

eka

## PAULINA HOLTZ NAGRYWA AUDIOBOOKA Z KSIĄŻKĄ IŁAWSKIEJ AUTORKI

**KULTURA** \ \ \ „Sekrety Welu” Anny Balińskiej, książka, której akcja toczy się w Lidzbarku, doczeka się swojej wersji głosowej w postaci audiobooka.

„Sekrety Welu” autorstwa iławskiej powieściopisarki Anny Balińskiej (na zdjęciu) doczekają się swojej premiery w wersji audiobooka. Nagrywać go właśnie zaczęła znana aktorka Paulina Holtz (która zresztą ma bliskie relacje z aktorką pochodzącą z Iławy – Martą Chodorowską).

Do tego, że książka zostanie nagrana, przyczynił się burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek oraz iławianin Marek Ziółkowski, obecnie dyrektor centrum sportu w Lidzbarku.

Autorka tak opowiada o pozytywnym szoku, jakiego doznała: – Rano zagłądałam na



Dot. Edyta Kocyla-Pawłowska

Instagram, a tam... pisze do mnie Paulina Holtz, że kończy moją książkę czytać i że będzie audiobook. Nie wie-

działam, o co chodzi – wspomina A. Balińska.

Czekamy zatem na premierę audiobooka.

eka



# IŁAWSKIEJ GRUPY AKTORSKIEJ



„To debiut, a nie benefis” - mówił Piotr Pancer w dniu swoich urodzin

nas, założyliśmy więc Iławską Grupę Aktorską – opowiada Marcin. Później IGA weszła w skład stowarzyszenia Teatr i Film, łącznie z lubawską ekipą kręcącą amatorskie filmy. Skład Grupy Aktorskiej w ciągu ostatniego czasu się zmienił, grupa rozstała się z kilkoma aktorami, a kilku przybyło.

## Marzenia się spełniają

Magdalena otworzyła niedawno swój gabinet kosmetyczny i odnowy biologicznej. Dzieje się u niej dużo, ale nie lubi nudy, więc przyjmuje z radością każde działanie. Na próby przyjeżdża bardzo

chętnie, choć czasu ma mało. – Jestem marzycielką. Jako mała dziewczynka, pewnie jak wiele innych, chciałam zostać aktorką. I może teraz choć w minimalnym stopniu nią zostałam. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że jesteśmy amatorami. Wcale mi to nie przeszkadza, bo do wszystkiego podchodzimy tak, jakbyśmy nimi nie byli.

Obcyce ze sceną już ma, bo jeszcze w szkole uczestniczyła w kółku teatralnym. Ukończyła także Szkołę Muzyczną w Iławie w klasie fortepianu, prowadzoną przez Marię Artiemiew. – Pozdrawiam panią profesor, na pewno



Owacja na stojąco

mnie pamięta, bo nie byłam zbyt pilną uczennicą – śmieje się Magdalena.

Ewa Smigielska mówi, że w takim razie nie ma nic do powiedzenia, bo w jej przypadku też marzenie o graniu jest typowe: od zawsze. – W szkole wyjeżdżałam nawet na konkursy, nie tylko recytatorskie, także z monodramem. Był w Iławie Powiatowy Dom Kultury (ul. Kościuszki – przypis redakcji), w tamtejszym amatorskim teatrze zrobiliśmy fajną sztukę. – Ja to kocham – wzdycha Ewa. – Kocham scenę...

– ...z wzajemnością – kończy za nią Danka. – U mnie

też nuda – śmieje się – bo to też pasja z dzieciństwa. Także występowałam jako mała dziewczynka. Na przykład w kukielkowych – opowiada ze swadą – ale i tańczyłam. Zagrałam nawet brzydkie kaczątko – wspomina ze śmiechem. Dziś jest mamą dwójki dziewczynek i wie, że ważne jest podążanie za ich marzeniami. – Myślę, że to ważne, pod warunkiem, że dzieci nie wstydzą się występować, by pozwolić im zaistnieć na scenie. Potem w dorosłym życiu jest im dużo łatwiej w opanowaniu wstydu, tremy, nieśmiałości. Sama dziś nie mam w ogóle



Magdalena Kowalkowska i Marcin Zajac

tremy przed występowaniem, wypowiadaniem się itp. Bardziej martwię się, czy zapamiętam tekst. Ludzi się w ogóle nie boję. Wydaje mi się, że to efekt doświadczeń z dzieciństwa.

Piotr także po raz pierwszy występuje w sztuce teatralnej, nie licząc szkolnych przedstawień. – Scena nie jest mi jednak obca, bo występowałam w Dziecięcym Zespole Tańca Ludowego „Rutka” przy MDK w Olsztynie, później wspierałam zespoły muzyczne, grając na gitarze. Scenę więc poznałam dawno, dawno temu, a teraz na nią wracam z ogromną radością.

## I po premierze

– Jesteśmy przeszczęśliwi, że widownia była wypełniona po brzegi. Czuliśmy ogromne wsparcie – mówiła Ewa Smigielska już po premierze. – Zebrane pieniądze wykorzystamy na zrealizowanie kolejnej sztuki. Mamy wokół siebie wiele osób i instytucji, które nam bezpłatnie pomagają. Bardzo wspiera nas Iławskie Centrum Kultury, choćby tym, że możemy korzystać z miejsca na próby i ze sceny – podkreśla Danka. Ten pozytywny klimat wokół grupy na pewno pomaga uzyskać wolność twórczą.

Edyta Kocyła-Pawłowska

## „PIĄTKA” MA PIĄTKĘ Z WIEDZY O BEZPIECZNYM NECIE

**EDUKACJA** \ \ \ W Szkole Podstawowej nr 5 obchodzony był Dzień Bezpiecznego Internetu. To pretekst, by uświadomić i przypomnieć uczniom, jakie zachowania w globalnej sieci są pożądane, a jakie mogą spowodować na nie niebezpieczeństwo.

Dzień ten wprawdzie przypadał na wtorek 8 lutego, ale w „piątce” rozciągnięto go na cały tydzień. Z tej okazji klasy 7 i 8 przygotowują prezentacje o bezpieczeństwie w internecie lub grę – animację w środowisku Scratch. Klasy 4 i 5 mają wybór: plakat lub grafikę. Maluszki z klas 1 – 3 przygotowują hasła, plakaty i komiksy o bezpiecznych zachowaniach w sieci.

– Dzieci wiele wiedziały na ten temat, bo cyklicznie mają o tym lekcje – mówi Anna Waszelewska, koordynator programu Dzień Bezpiecznego Internetu i nauczycielka informatyki w Szkole Podstawowej nr 5. – Mają też co roku

pogadanki na godzinach wychowawczych o bezpiecznym poruszaniu się po internecie.

– Nie wolno wierzyć obcym ludziom napotkanym w internecie, nawet jeśli mówią, że chcą się z nami zaprzyjaźnić – mówi nam Antek z klasy IV B, w której przyglądaliśmy się tworzeniu tematycznych grafik.

A jego koleżanka z klasy, czyli Maja, dodaje, że najlepiej samemu, bez rodziców nie robić żadnych zakupów w internecie. Natasza z kolei zwróciła uwagę na dobre aspekty internetu: – Można sprawdzić, jak się pisze jakieś słowo. Albo coś sprzedawać w internecie, jak mój tata.

Edyta Kocyła-Pawłowska



fot. Edyta Kocyła-Pawłowska





# „PŁODOBUS” JEŹDZIŁ PO ULICACH

**SPOŁECZEŃSTWO** \\ Po ulicach Ławy 16 lutego jeździł samochód ze zdjęciami martwych dzieci, które organizator nazwał abortowanymi płodami. Furgonetka emitowała dźwięk dotyczący „zabijanych dzieci” i poruszała się w pobliżu szkół. Ta sytuacja wzburzyła wielu mieszkańców.

**P**rzez trzy godziny po ulicach Ławy jeździł 16 lutego tzw. płodobus, czyli furgonetka nadająca komunikat dźwiękowy o zabijaniu dzieci. Na ogromnym zdjęciu było przedstawione martwe dziecko i hasła przeciwko „biznesowi śmierci”, czyli aborcji. – To było straszne, napisy o pigułce dzień po, a zdjęcie płodu co najmniej trzymiesięcznego. To okropna manipulacja – mówiła pani Joanna. – Zbulwersowało mnie też to, że za busem jeździł policyjny radiowóz.

– Ilawscy policjanci zabezpieczali doraźnie trasę przejazdu tzw. płodobusa, a przebieg trasy został zarejestrowany przez technika kryminalistyki – informuje st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa ilaw-

skiej policji. Dodaje też, że zgodnie z pismem Prokuratury Rejonowej w Ławie z 14 sierpnia 2019 r. prezentowanie w miejscu publicznym transparentów przedstawiających płody ludzkie po zabiegu aborcji ze względu na intencje osób je prezentujących „ich cel działania nie jest wybrykiem” i mieści się w granicach wolności manifestowania przekonań.

W internecie pojawiło się mnóstwo komentarzy. Oburzone mamy pisały, że samochód jeździł w pobliżu szkół i nie życzą sobie, by ich dzieci patrzyły na tak drastyczne obrazki.

Już po zakończonej akcji na komendę policji w Ławie przyszła jedna z ilawianek. – Zawiadomiła, że kierujący samochodem typu bus zakłócał spokój i porządek publiczny oraz wywoływał



„Płodobus” jeździł po Ławie przez 3 godziny

zgorzienie w miejscu publicznym poprzez głośne prezentowanie drastycznych treści przez urządzenie nagłaśniające oraz umieszczenie nieprzystojnego rysunku i napisu w miejscu publicz-

nym na pojeździe – mówi J. Kwiatkowska.

Komenda Powiatowa Policji w Ławie prowadzi w tej sprawie czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie z art. 51, par 1 kodeksu wy-

kroczeń i art. 141 kodeksu wykroczeń, art. 60 ust. 2 punkt drugi prawa o ruchu drogowym (tutaj chodzi o nadmierny hałas).

Dominika Kasprowicz z Ławy, aktywistka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, poinformowała nas, że to ona zawiadomiła policję. – Poczulałam obywatelski obowiązek, by to zrobić – mówi. – Dla takich furgonetek z takimi treściami w Ławie miejsca nie ma! – dodaje.

W Biuletynie Informacji Publicznej ilawskiego Urzędu Miasta informacja o „zgromadzeniu” 2-3 osobowym pojawiła się dzień wcześniej, po godzinie 15:00. Zgromadzenie miało się odbyć na parkingu przy ul. Wyszyńskiego 33, czyli przed Kauflandem. Jednak furgonetka jeździła ulicami miasta.

Burmistrz Ławy Dawid Kopaczewski wyjaśnia, że jeśli do wydziału zarządzania kryzysowego wpływa takie zawiadomienie, to urzędnicy nie mogą tego zablokować. – Jeśli są spełnione przesłanki ustawowe, niewiele możemy zrobić w tym wymiarze administracyjnym – mówi, dodając, że jest przeciwny tego typu akcjom, a pokazywanie w przestrzeni publicznej tego typu zdjęć jest nieodpowiednie. – To tylko wywoływanie emocji, a nie załatwianie swojej sprawy. Przypomniał także sytuację sprzed kilku lat, gdy na Starym Mieście pojawiły się podobne zdjęcia: – Rozumiem zarówno zwolenników, jak i przeciwników, nie jest to jednak skuteczne działanie, a wywoływanie kontrowersji – kończy. **Edyta Kocyta-Pawłowska**

## GATUNKI PTAKÓW ZNAD ŁAWKI POLICZONE

Kaczki krzyżówki nad Ławką występują najliczniej. Nie jest to być może zaskakująca informacja, ale liczenie ptaków ma pozwolić na stworzenie statystyk, ile ptaków zimuje w Ławie, regionie i w całym kraju.

**P**odczas tegorocznego, czyli drugiego już Zimowego Liczenia Ptaków w Ławie, zliczono łącznie 12 gatunków. Są to: łabędź niemy, kaczka krzyżówka, łyska, mewa śmieszka, gołąb miejski, bogatka, modraszka, kawka, mazurek, sroka, dzwonec i kruk. Najwięcej, bo 118, zliczono oczywiście kaczek krzyżówek. Najmniej akurat zauważono kruków i gołębi (po jednym).

Uczestnicy spotkali się przy łączce kwietnej przy ul. Kościuszki i wzdłuż rzeki Ławki przeszli w stronę ulicy Szepetyckiego. – W ubiegłym roku



naliczyliśmy 20 gatunków, ale spacer prowadził w przeciwnym kierunku – mówi Magdalena Rudnicka ze stowarzyszenia Dzika Ława, organizatorka spaceru. – Tym razem szliśmy bardzo uczęszczaną ścieżką, to być może też spowodowało, że gatunków ptaków znaleźliśmy mniej.

Uczestnicy poznali wiele ciekawych kwestii związanych z ptakami. Dowiedzieli się także, że dokarmianie ptaków chlebem jest dla nich szkodliwe i najlepiej do tego celu używać ziarna. Wysłuchano także ciekawostek na temat ptasich piór.



Magdalena Rudnicka ze stowarzyszenia Dzika Ława



Ptasie pióra to ciekawe zjawisko



REKLAMA

**KUPIĘ ZBOŻE**

**KAŻDY RODZAJ,  
MOŻE BYĆ GORSZEJ JAKOŚCI**

**PŁATNOŚĆ PO ZAŁADUNKU**

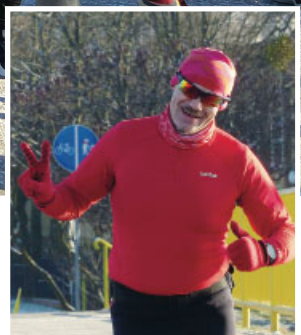
**tel. 519 452 981**

137220p1-A - P



# WALENTYNKOWY PARKRUN NAD MAŁYM JEZIORAKIEM

**REKREACJA** \\ Jak zwykle co sobotę, także na dwa dni przed Świętem Zakochanych, nad Małym Jeziorakiem spotkali się miłośnicy parkrunu.



**C**i, co kochają ruch, spotkali się na kolejnej edycji parkrunu nad Małym Jeziorakiem. Cała idea

cyklicznych wydarzeń polega na wspólnym pokonywaniu co sobotę 5-kilometrowej trasy. U nas wiedzie ona bardzo malowniczym traktem. - Ko-

chamy biegać, maszerować i truchtać, dlatego tu jesteśmy - mówią zgodnie uczestnicy. Często trasę pokonują z dziećmi lub... psami.

tekst i fot. eka

## NA ROWERACH ŚWIĘTOWALI WALENTYNKI

**REKREACJA** \\ Na rowerach, w parach lub pojedynczo, w niedzielne południe (13 lutego) świętowano walentynki w Iławie. Rajd przygotowała Iławska Gwardia Rowerowa.



**N**ajatrakcyjniejszymi ścieżkami Iławy ruszył w niedzielne południe (13 lutego) walentynkowy

rajd przygotowany przez Iławską Gwardię Rowerową. Dariusz Paczkowski, Mirosław Winnicki i Grzegorz

Gerych to ekipa, której wycieczki rowerowe przyciągają wielu rowerzystów. I tym razem obietnica spędzenia

czasu w ruchu i słoneczna pogoda sprawiły, że na rowery wsiadło około trzydziestu osób. Nieodzwony podczas

rajdu był kolor czerwony. Przed startem - jeszcze przy Galerii Jazzowej - panie otrzymały walentynkowe

odblaski, a wszyscy wysłuchali opowieści D. Paczkowskiego o świętym Walentynie.

tekst i fot. eka



# CZAS, START! RUSZYŁO GŁOSOWANIE W

NAJWYŻSZY CZAS ROZPOCZĄĆ GŁOSOWANIE W NASZYM COROCZNYM PLEBISCYCIE SPORTOWYM. OD ŚRODY 16 LUTEGO DO SOBOTY 9 KWIETNIA NASI CZYTELNICY WYBIERAĆ BĘDĄ NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA, TRENERA ORAZ KLUB 2021 ROKU.

**J**uż teraz wiadomo, że będzie to plebiscyt wyjątkowy pod co najmniej jednym względem. Otóż po raz pierwszy w historii w gronie kandydatów w trzech kategoriach — Sportowiec, Trener i Klub — mamy reprezentantów wszystkich gmin powiatu iławskiego. Na listach kandydatów mamy zatem — oprócz sportowców, trenerów i klubów z miast i gmin: Iława, Susz i Kisielice, którzy brali udział w naszej zabawie w poprzednich edycjach — także reprezentantów miasta i gminy Lubawa oraz miasta i gminy Zalewo. Jednym słowem: nasz plebiscyt obejmuje swym zasięgiem cały powiat iławski!

Od wioślarstwa po zapasy i MMA, od strzelectwa pneumatycznego do piłki ręcznej, koszykówki itd. Na naszych listach znajdują się kandydaci reprezentujący wiele klubów i mnóstwo dyscyplin. W kat. Sportowiec mamy (aktualnie) aż 169 osób, Trenerów jest 77, a Klubów — 45! Zebrałiśmy lokalny świat sportu w jednym miejscu.

Wciąż jednak można zgłosić swoich kandydatów wysyłając wiadomość na adres e-mailowy: [ilawa@gazetaolsztynska.pl](mailto:ilawa@gazetaolsztynska.pl). W treści maila należy podać imię i nazwisko Sportowca lub Trenera (ewentualnie nazwę zgłoszonego Klubu) oraz dyscyplinę i klubu, który reprezentuje. Pochylimy się nad tymi zgłoszeniami. Zresztą, już skorzystało z tego kilka osób — do list pierwotnych doszli sportowcy, a także kluby oraz trener. Nazwisk kandydatów i nazw klubów zgłoszonych po rozpoczęciu głosowania z przyczyn technicznych nie możemy zamieścić w kolejności alfabetycznej. Ich kandydatury zamieszczamy na końcu listy.

Głosowanie odbywające się za pomocą wysyłanych sms-ów rozpoczęło się wśród 16 lutego, a zakończy się w sobotę 9 kwietnia wsam o południe (dokładnie o 11.59) — głosy oddane po tym czasie będą nieważne. Regulamin plebiscytu znajdziecie Państwo na naszym portalu internetowym [ilawa.wm.pl](http://ilawa.wm.pl).

Oczywiście nie sposób przewidzieć, kto wygra. Wiemy natomiast, kto nie zwycięży na pewno — Arkadiusza Kucińskiego, który trzykrotnie z rzędu wygrywał w kat. Sportowiec, nie ma teraz w gronie kandydatów (z powodu dwóch kontuzji kolan praktycznie nie grał w 2021 roku w piłkę). A to oznacza, że ktoś inny zdobędzie ten tytuł — walka o wygraną, nie tylko w tej kategorii, jak zwykle będzie bardzo ciekawa.

Plebiscyt za rok 2021 podsumujemy na tradycyjnej gali. W poprzednim roku, w związku z pandemią, odbywającą się w hotelu Port 110 w Iławie galę musieliśmy przenieść z marca na wrzesień, ale ostatecznie udało się ją zorganizować, a laureaci i zaproszeni goście w pełni rozumieli tę sytuację. Ostateczne wyniki głosowania podajemy jednak tradycyjnie nie na gali, tylko znane są one od razu po zakończeniu głosowania. Gala dla zwycięzców to tylko czysta przyjemność oczekiwania na nagrodę.

>> Tradycyjnie możemy liczyć na wsparcie naszych Patronów oraz Sponsorów, ich herby i logotypy prezentujemy na grafikach. Ta lista praktycznie jest niezmienna od kilku dobrych lat, choć też doszła jedna nowa firma — dziękujemy wszystkim za zaufanie. Wasza obecność w naszej sportowej zabawie podnosi jej rangę. Właśnie — zabawa to ważne słowo w tym całym naszym przedsięwzięciu, tak je należy traktować. **Mateusz Partyga**

## PATRONI NASZEGO PLEBISCYTU:

- starosta powiatu iławskiego Bartosz Bielawski
- burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski
- wójt gminy Iława Krzysztof Harmaciński
- burmistrz miasta i gminy Susz Krzysztof Pietrzykowski
- burmistrz miasta i gminy Kisielice Rafał Ryszczuk

## SPONSORZY NASZEGO PLEBISCYTU:

- > Amex-Drżczek - Producent okien i drzwi (sponsor główny)
- > Port 110
- > Szkoła Języków Gregor

- > Ivendo Solar
- > Konstal
- > Frick Gym
- > Gospodarstwo Rybackie w Iławie
- > Tomcolor
- > Sport A-Z
- > Fit House — Fitness Club
- > Restauracja U Czapy
- > Paszynin Auto Centrum Susz
- > HD Invest

Ty także chciałbyś zostać sponsorem plebiscytu? Jeśli tak, to czekamy na kontakt na adres e-mail: [ilawa@gazetaolsztynska.pl](mailto:ilawa@gazetaolsztynska.pl) lub pod numerem telefonu 89 648 77 36.

## KATEGORIA SPORTOWIEC

### JAK GŁOSOWAĆ?

Aby zagłosować na danego sportowca, należy wysłać sms pod numer 7248 o treści **gi.spr.x - gdzie X to numer przypisany konkretnemu sportowcowi. Koszt jednego sms'a wynosi 2,46 zł z VAT.**

### LISTA KANDYDATÓW

1. Julia Agnieszczak (żeglarstwo, SSW MOS Iława)
2. Alan Aleksandrowicz (piłka nożna, Constract Lubawa)
3. Rafał Ankowski (tenis ziemny, Lubawskie Towarzystwo Tenisowe „Laver”)
4. Hubert Bajera (koszykówka, Orka Iława)
5. Michał Bakirzyński (wioślarstwo, Wir Iława)
6. Maciej Banacki (piłka nożna, Motor Lubawa)
7. Kinga Barica (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)
8. Agata Barwińska (żeglarstwo, SSW MOS Iława)
9. Przemysław Belka (lekka atletyka, Iława Biega)
10. Jakub Białkowski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
11. Antoni Biczkowski (piłka nożna, Motor Lubawa)
12. Hubert Bieńkowski (piłka nożna, Motor Lubawa)
13. Samuel Błaszczak (piłka nożna, GKS Wikielec)
14. Mariusz Boros (piłka nożna, Jeziorak Iława)
15. Igor Chyrzyński (piłka nożna, Motor Lubawa)
16. Karol Cichocki (piłka ręczna, Jeziorak Iława)
17. Amelia Cieszevska (lekka atletyka, Orka Iława)
18. Adam Cieszewski (lekka atletyka, Orka Iława)
19. Dawid Ciężkowski (piłka nożna, Orzeł Ulnowo)
20. Patryk Czarnota (piłka nożna, Jeziorak Iława)
21. Tomasz Dąbrowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
22. Cezary Dedek (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
23. Jan Dembowski (piłka ręczna, Jeziorak Iława)

24. Paweł Doliwka (lekka atletyka, Lubawa Kocha Biegać)
25. Patryk Duński (sztuki walki, Arrachion Iława)
26. Adam Dybich (piłka nożna, Drewneks Samplawa)
27. Natan Dziedziak (żeglarstwo, SSW MOS Iława)
28. Igor Ewertowski (zapasy, Sokół Lubawa)
29. Oskar Fryc (wioślarstwo, Wir Iława)
30. Alan Gajda (piłka nożna, GKS Wikielec)
31. Natalia Gajda (piłka nożna, GKS Wikielec)
32. Radosław Gajewski (piłka nożna, Motor Lubawa)
33. Radosław Galas (piłka nożna, Jeziorak Iława)
34. Piotr Gąsior (lekka atletyka, Rozbiegany Susz)
35. Wiktoria Gołębiowska (żeglarstwo, SSW MOS Iława)
36. Martyna Górnik (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)
37. Mariusz Gradys (piłka nożna, Ewingi Zalewo)
38. Tomasz Grochocki (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
39. Filip Grodecki (piłka nożna, GKS Wikielec)
40. Sebastian Grubalski (futsal, Constract Lubawa)
41. Wojciech Grzegorzówka (piłka nożna, Zamek Szymbark)
42. Łukasz Hejda (zapasy, Sokół Lubawa)
43. Bartosz Igielski (piłka nożna, Jeziorak Iława)
44. Alicja Iwanow (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)
45. Igor Jabłoński (piłka nożna, Ewingi Zalewo)
46. Mateusz Jajkowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
47. Kacper Janik (piłka nożna, Jeziorak Iława)
48. Michał Jankowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
49. Cyprian Jaranowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
50. Ewelina Jarnicka (siatkówka, Zryw-Volley Iława)
51. Jakub Jaworski (piłka ręczna, Jeziorak Iława)
52. Mateusz Jeżyński (wioślarstwo, Wir Iława)
53. Jakub Jończyk (piłka nożna, GKS Wikielec)
54. Kacper Józefowicz (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
55. Paulina Józefowicz (wioślarstwo, Wir Iława)
56. Jakub Jurczak (koszykówka, Orka Iława)
57. Emilia Kaca (lekka atletyka/triathlon, Sekcja przy CSiR Susz/UKS TRS Susz)
58. Jakub Kacprzak (tenis stołowy, sekcja przy CSiR Susz)
59. Michał Kaczyński (piłka nożna, Jeziorak Iława)
60. Julia Kamińska (kickboxing, Champion Lubawa)
61. Kacper Kamiński (piłka nożna, Constract Lubawa)

62. Marcin Karczewski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
63. Sebastian Karczewski (piłka nożna, LZS Fijewo)
64. Jan Klinicki (koszykówka, Orka Iława)
65. Krystian Knowski (lekka atletyka, Orka Iława)
66. Adam Kołakowski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
67. Bartosz Kołodziejek (koszykówka, Orka Iława)
68. Bartosz Kopeć (lekka atletyka, Orka Iława)
69. Lena Kopistecka (kickboxing, Champion Lubawa)
70. Maciej Kordalski (piłka nożna, Constract Lubawa)
71. Maciej Korpalski (kyokushin karate, Iławski Klub Kyokushin Karate)
72. Paweł Kowalkowski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
73. Aleksandra Kowalska (lekka atletyka, Orka Iława)
74. Hubert Kowalski (piłka nożna, Jeziorak Iława)
75. Bartosz Kozikowski (tenis stołowy, sekcja przy CSiR Susz)
76. Jakub Kozłowski (piłka nożna, Jeziorak Iława)
77. Mateusz Krawiecki (biegi z przeszkodami, Runmageddon Team)
78. Sylwester Kuciński (piłka nożna, LZS Frednowy)
79. Bartosz Kuczyński (piłka nożna, Motor Lubawa)
80. Michał Kwiatkowski (piłka nożna, Jeziorak Iława)
81. Patryk Laskowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
82. Kamil Lendzion (sztuki walki, Arrachion Iława)
83. Jakub Lendzionowski (piłka nożna, Drewneks Samplawa)
84. Mateusz Leński (kickboxing, Piechotka Team)
85. Łukasz Licznarski (piłka nożna, Constract Lubawa)
86. Gabriela Lubieniecka (lekka atletyka, Orka Iława)
87. Łukasz Luliński (piłka nożna, Unia Susz)
88. Maciej Ługowski (biegi z przeszkodami, Crossfit Team Susz)
89. Łukasz Makowski (sztuki walki, Arrachion Iława)
90. Wojciech Makowski (sztuki walki, Arrachion Iława)
91. Kacper Malinowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
92. Piotr Malinowski (żeglarstwo, SSW MOS Iława)
93. Sebastian Marciniak (piłka nożna, Osa Ząbrowo)
94. Jacek Markowski (koszykówka, Orka Iława)
95. Kamil Murszewski (piłka nożna, Olimpia Kisielice)
96. Amelia Nowak (piłka nożna, GKS Wikielec)
97. Cezary Nowiński (piłka nożna, Jeziorak Iława)
98. Bartosz Nycz (piłka nożna, Zamek Szymbark)
99. Grzegorz Okuniewski (futsal, Constract Lubawa)

100. Patryk Olszewski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
101. Hubert Otręba (piłka nożna, GKS Wikielec)
102. Michał Paliński (triathlon, UKS TRS Susz)
103. Piotr Patalon (triathlon, Orka Iława)
104. Karolina Pączkowska (trójbój siłowy, Mendelejew Team Iława)
105. Jakub Pączkowski (trójbój siłowy, Mendelejew Team Iława)
106. Pedrinho (futsal, Constract Lubawa)
107. Marcin Piłat (kickboxing, Champion Lubawa)
108. Franciszek Pisarczyk (piłka nożna, Osa Ząbrowo)
109. Miłosz Pniewski (kyokushin karate, Iławski Klub Kyokushin Karate)
110. Anna Pohlid (biegi z przeszkodami, Crossfit Team Susz)
111. Mateusz Pokojski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)
112. Marcin Prorok (piłka ręczna, Jeziorak Iława)
113. Marek Pruchniewski (lekka atletyka, Lubawa Kocha Biegać)
114. Miłosz Radtke (piłka nożna, Jeziorak Iława)
115. Bartosz Rafałowicz (piłka nożna, Motor Lubawa)
116. Tomasz Rakowski (piłka nożna, LZS Frednowy)
117. Jakub Raszkowski (futsal, Constract Lubawa)
118. Jędrzej Roguszczyk (piłka nożna, Constract Lubawa)
119. Daniel Rulkiewicz (piłka nożna, Zamek Szymbark)
120. Michał Rynkowski (piłka nożna, GKS Wikielec)
121. Bogumiła Ryś (wioślarstwo, Wir Iława)
122. Kamila Sadowska (lekka atletyka, Lubawa Kocha Biegać)
123. Aleksandra Sagan (wioślarstwo, Wir Iława)
124. Paweł Sagan (piłka nożna, Jeziorak Iława)
125. Paulina Skrzyniarz (lekka atletyka, SP Susz)
126. Cezary Sobolewski (piłka nożna, Motor Lubawa)
127. Nikola Sołobodowska (siatkówka, Zryw-Volley Iława)
128. Krystian Staniec (piłka nożna, Unia Susz)
129. Alicja Suchocka (lekka atletyka, Orka Iława)
130. Jakub Suski (koszykówka, Orka Iława)
131. Szymon Szatkowski (piłka nożna, Constract Lubawa)
132. Grzegorz Szauer (piłka nożna, Constract Lubawa)
133. Kaja Szczypińska (lekka atletyka, Orka Iława)
134. Maciej Szeszel (piłka nożna, Jeziorak Iława)
135. Oliwier Szkamelski (piłka nożna, GKS Wikielec)
136. Michał Szczypiński (piłka nożna, Osa Ząbrowo)



# PLEBISCYCIE SPORTOWYM „GAZETY IŁAWSKIEJ”!

137. Regina Szczypiorska (kręglarstwo klasyczne osób niewidomych i słabowidzących, Morena Iława)  
138. Julia Szmigiel (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)  
139. Sebastian Szypulski (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
140. Dariusz Śmigielski (piłka nożna, Ewingi Zalewo)  
141. Szymon Tarwacki (trójbój siłowy, podstanga.pl)  
142. Amelia Tomczyk (tenis stołowy, sekcja przy CSiR Susz)  
143. Hanna Tomczyk (triathlon, UKS TRS Susz)  
144. Jan Tomczyk (triathlon, UKS TRS Susz)  
145. Marat Uteshev (piłka nożna, Zamek Szymbark)  
146. Emil Wiatrowski (triathlon, Orka Iława)  
147. Marcel Wiatrowski (triathlon, Orka Iława)  
148. Iga Wielczyk (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
149. Oskar Wielczyk (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
150. Jan Wilk (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
151. Michał Wrzosek (tenis stołowy, Jeziorak Iława)  
152. Dawid Wysocki (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
153. Bartosz Zalewski (triathlon, Orka Iława)  
154. Jakub Zalewski (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
155. Nikodem Zawadzki (zapasy, Sokół Lubawa)  
156. Szymon Zawistowski (wioślarstwo, Wir Iława)  
157. Martyna Zielińska (lekka atletyka, Orka Iława)  
158. Jan Zieliński (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
159. Natalia Zięba (lekka atletyka, Orka Iława)  
160. Maksymilian Żmudziński (tenis stołowy, Jeziorak Iława)  
161. Klaudia Żelazowska (strzelectwo pneumatyczne osób niewidomych i słabowidzących, Morena Iława)  
162. Bartosz Groszkowski (piłka nożna, Jordan Kazanice)  
163. Piotr Kowalski (piłka nożna, Jordan Kazanice)  
164. Maciej Jurkiewicz (piłka nożna, Jordan Kazanice)

165. Zuzanna Siecińska (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)  
166. Hubert Latopolski (piłka nożna, Osa Ząbrowo)  
167. Mirosław Wysocki (piłka nożna, Osa Ząbrowo)  
168. Radosław Albowicz (piłka nożna, Osa Ząbrowo)  
169. Jarosław Zagórny (piłka nożna, Osa Ząbrowo)

## KATEGORIA TRENER

### JAK GŁOSOWAĆ?

Aby zagłosować na danego trenera, należy wysłać sms pod numer 7248 o treści gi.trn.x - gdzie X to numer przypisany konkretnemu trenerowi. Koszt jednego sms'a wynosi 2,46 zł z VAT.

## LISTA KANDYDATÓW

1. Mariusz Augustyniak (biegi z przeszkodami, Crossfit Team Susz)  
2. Sławomir Banacki (triathlon / pływanie, Orka Iława)  
3. Patryk Bieliński (piłka nożna, Ewingi Zalewo)  
4. Bartłomiej Boros (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
5. Radosław Burza (triathlon, Orka Iława)  
6. Tomasz Demczak (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
7. Piotr Dymowski (piłka nożna, LZS Frednowy)  
8. Robert Ewertowski (zapasy, Sokół Lubawa)  
9. Tomasz Ewertowski (MMA / zapasy, Champion Lubawa)  
10. Krzysztof Furmański (piłka nożna, Unia Susz)  
12. Tomasz Gąska (kyokushin karate, Iławski Klub Kyokushin Karate)  
13. Mariusz Gąsior (piłka nożna, Orzeł Ulnowo)  
14. Przemysław Giblewski (piłka nożna, Unia Susz)  
15. Marcin Goniszewski (piłka nożna / futsal, Constract Lubawa)  
16. Bartłomiej Górski (piłka nożna, Jordan Kazanice)  
17. Dawid Grubalski (futsal, Constract Lubawa)  
18. Arkadiusz Gwiazda (piłka nożna, Olimpia Kisielice)  
19. Mateusz Jajkowski (piłka

nożna, GKS Wiekielec)  
20. Piotr Jakubczyk (piłka nożna, Olimpia Kisielice)  
21. Wojciech Janusz (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
22. Damian Jarzembowski (piłka nożna / futsal, Constract Lubawa)  
23. Kamil Jędrzejewski (piłka nożna, Pro Keeper Indywidualny Trening Bramkarski)  
24. Piotr Kacperek (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
25. Robert Kaczyński (piłka nożna / futsal, Constract Lubawa)  
26. Marek Karbowski (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
27. Grzegorz Kasprzak (piłka nożna, Osa Ząbrowo)  
28. Paweł Korpalski (piłka nożna, Motor Lubawa)  
29. Piotr Lange (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
30. Mariusz Lipowski (piłka nożna / futsal, Constract Lubawa)  
31. Jarosław Liszewski (piłka nożna, LZS Fijewo)  
32. Oliwia Łóżniewska (kickboksing, Champion Lubawa)  
33. Daniel Madej (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
34. Maria Madej (wioślarstwo, Wir Iława)  
35. Krzysztof Malinowski (piłka nożna, Motor Lubawa)  
36. Michał Maśkiewicz (żeglarstwo, SSW MOS Iława)  
37. Błażej Matysiak (pływanie, Orka Iława)  
39. Rafał Mazurowski (MMA / kickboksing, Champion Lubawa)  
40. Henryk Mężykowski (zapasy, Sokół Lubawa)  
41. Maciej Myszkiwicz (lekka atletyka, Para na dystansie)  
42. Henryk Olesiński (smocze łodzie, Iławskie Smoki Jezioraka)  
43. Aneta Ostanek (lekka atletyka, Orka Iława)  
44. Jarosław Piechotka (kickboksing, Piechotka Team)  
45. Paweł Pierczyński (wioślarstwo, Wir Iława)  
46. Małgorzata Pietrocuk (siatkówka, Zryw-Volley Iława)  
47. Mieczysław Pietrocuk (siatkówka, Zryw-Volley Iława)  
48. Adrian Płoski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)  
49. Jarosław Płoski (piłka nożna, Czarni Rudzienice)

50. Marcin Prorok (piłka ręczna, Jeziorak Iława)  
51. Tomasz Radziński (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
52. Karol Różański (piłka nożna, Zamek Szymbark)  
53. Mateusz Rykaczewski (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
54. Piotr Rynkowski (koszykówka, Orka Iława)  
55. Paweł Sagan (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
57. Michał Stawiński (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
58. Remigiusz Sobociński (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
59. Grzegorz Stypiński (wioślarstwo, Wir Iława)  
60. Łukasz Suchocki (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
61. Andrzej Szczegielniak (tenis stołowy, sekcja przy CSiR Susz)  
62. Daniel Szczepański (siatkówka, UKS TRS Susz)  
63. Adam Szczygłowski (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
64. Arkadiusz Szewczyk (strzelectwo pneumatyczne i laserowe, Morena Iława)  
65. Andrzej Szyzler (lekka atletyka, Sekcja przy CSiR Susz)  
66. Marcin Szulc (piłka nożna, Motor Lubawa)  
67. Dawid Tarasiewicz (sztuki walki, Arrachion Iława)  
68. Wojciech Tarnowski (piłka nożna, GKS Wiekielec/Jeziorak Iława)  
69. Arkadiusz Trzciałkowski (kolarstwo górskie, MTB Epidemia Cyklozy Junior)  
70. Krzysztof Wactawski (triathlon, Orka Iława)  
71. Jakub Wierzchowski (piłka nożna, Unia Susz)  
72. Łukasz Wietecha (piłka nożna, Drewneks Samptawa)  
73. Dawid Wiśniewski (siatkówka, Siatkary 30+ Susz)  
74. Marek Witkowski (piłka nożna, Jeziorak Iława)  
75. Emilia Włodarska (tenis stołowy, Jeziorak Iława)  
76. Patryk Wodnicki (piłka nożna, GKS Wiekielec)  
77. Marek Woronowicz (piłka ręczna, Jeziorak Iława)  
78. Krystian Wrześniak (piłka nożna, Czarni Rudzienice)  
79. Łukasz Gurowski (piłka nożna, Jezioranki Iława)

## KATEGORIA KLUB

### JAK GŁOSOWAĆ?

Aby zagłosować na dany klub, należy wysłać sms pod numer 7248 o treści gi.klb.x - gdzie X to numer przypisany konkretnemu klubowi. Koszt jednego sms'a wynosi 2,46 zł z VAT.

## LISTA KANDYDATÓW

1. Arrachion Iława  
2. Biegacze Gorszego Sortu Iława  
3. Boxing Club Iława  
4. Champion Lubawa  
5. Constract Lubawa  
6. Crossfit Team Susz  
7. Czarni Rudzienice  
8. Drakens Iława  
9. Drewneks Samptawa  
10. Ewingi Zalewo  
11. GKS Wiekielec  
12. Grupa Rajdowa LRacing  
13. Iława Biega  
14. Iławski Klub Kyokushin Karate  
15. Iławskie Smoki Jezioraka  
16. Jeziorak Iława  
17. Jordan Kazanice  
18. Lubawa Kocha Biegać  
19. Lubawskie Towarzystwo Tenisowe „Laver”

20. LZS Fijewo  
21. LZS Frednowy  
22. Mały Jeziorak Iława  
23. Morena Iława  
24. Motor Lubawa  
25. MTB Epidemia Cyklozy Susz  
26. Olimpia Kisielice  
27. Orka Iława  
28. Orzeł Ulnowo  
29. Osa Ząbrowo  
30. Piechotka Team  
31. Rezerwowe Psy  
32. Rozbiegany Susz  
33. Sekcja tenisa stołowego przy CSiR Susz  
34. Siatkary 30+ przy CSiR Susz  
35. Sokół Lubawa  
36. SSW MOS Iława  
37. Susz Basket Squad  
38. Wir Iława  
39. Towarzystwo Tenisa Ziemnego w Iławie  
40. Unia Susz  
41. Załoga żeglarska Piotra Matwiejczuka Zalewo Team  
42. Zamek Szymbark  
43. Zryw-Volley Iława  
44. Jezioranki Iława  
45. Iława Sailing — załoga żeglarska Jakuba Jurczaka

## SPONSORZY



## PATRONI PLEBISYTU



Gmina Miejska Iława



Gmina Iława



Starostwo Powiatowe  
w Iławie



Gmina Susz



Gmina Kisielice



## PRACA

**BRUKARZY** z doświadczeniem, 500-045-459, 500-045-459

**DWÓCH** młodych, sprawnych fizycznie ludzi do pracy sezonowej maj-wrzesień w porcie w [www.marinalester.pl](http://www.marinalester.pl). Wymagania: odpowiadający, chętny do pracy, niekarany, uczciwy, bez nałogów. Oferujemy: zakwaterowanie i miłą atmosferę pracy., 601-23-12-12

**KIEROWCA** CE, 503-103-703

**PRACA** DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH, ZAROBKI DO 1800 EURO MIESIĘCZNIE, DARMOWY PRZEJAZD, SPRAWDZONE OFERTY, tel. 501-409-214

**PRZYJMĘ** brukarza, pomocnika brukarza kom. 510-233-658

**PRZYJMĘ** do pracy w sklepie RTV AGD jako sprzedawca, 603-266-956

**PRZYJMĘ** DO SPRZĄTANIA TEL. 508 509 055

**PRZYJMĘ** pracowników budowlanych oraz murarzy tel.725-217-093.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę na busy i spawacza, 608-409-794

**ZATRUDNIĘ** murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie tel.609-293-996.

**ZATRUDNIĘ** operatora koparki JCB, spawacza gazowego, hydraulików. Tel. 602793456. Praca Giżycko

**ZATRUDNIĘ** osoby do napraw, remontów, sprzątnięcia oraz obsługi jachtów w porcie w Wilkach/ Mazury. Praca na pełen etat, sezonowo/na stałe. Umowa zlecenia /umowa o pracę. Wynagrodzenie 3.100zł - 4.100

**ZATRUDNIĘ** pracownika przy obsłudze drobiu, 604-415-877

**ZATRUDNIĘ** PRACOWNIKÓW-budowlanych, murarzy oraz osoby do prac wykończeniowych tel.506-439-480.

**ZATRUDNIĘ** pracowników na budowę tel. 514767572

## SPRZEDAM

**DESKI** jesionowe sezonowane. 791-967-275

**DREWNO** opałowe cięte z kłosa sprzedam, różny gatunek oraz w workach na rozpałkę, 504-250-135

**DREWNO** opałowe mokre, 535-237-271

**DREWNO** opałowe sprzedam na terenie powiatów: nowomiejskiego i ławskiego- brzoza, buk, dąb, sosna pocięte, połupane z kłosa oraz obładra bukowa i sosnowa pocięta, sucha. Zapewniam transport tel.697-768-908

**NML** Sprzedam drewno sezonowe z kłosa- dąb, buk, 4m, z wiaty, kominek, zmiana ogrzewania, 500-859-080

**NML** Sprzedam parasol ogrodowy duży, piwny wraz z podstawą, cena do uzgodnienia, 724-147-443

**SPRZEDAM** budy ocieplane, 502-536-287

**SPRZEDAM** działkę budowlaną o pow.0,12 Uzdowo, 785-541-026

**SPRZEDAM** gołębie i króle oraz gołębniki tel.530013023

**SPRZEDAM** owies, bobik, grykę. 502354360, 502354360

**SPRZEDAM:** deski szalunkowe i na dach, drewno opałowe tel. 504675577

## KUPIĘ

**SAMOCODZIK** na pedały z czasów PRL odkupi każdy stan tel 505431881, tel 505431881

**SKUP** maszyn rolniczych,budo- wanych,ciągników,koparek itp. , Tel: 730 750 266

**STARE** fotele, złotą biżuterię, monety, szkło PRL, 607-852-453

**WSK** 1, Kupię motorower Simson, Wsk, motorynka mogą być niesprawne. tel 505 431 881, 505 431 881

## NIERUCHOMOŚCI

**!-KANCELARIA** NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Na Rynku Krajowym, NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, ława-Niepodległości 8/13, [www.gutkowski-nieruchomosci.pl](http://www.gutkowski-nieruchomosci.pl), tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

**BIURO** Nieruchomości NOWY DOM- Giżycko, 517-520-191, [www.nieruchomosci-nowydom.pl](http://www.nieruchomosci-nowydom.pl)

**KUPIĘ** mieszkanie, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOŻĘ w spłacie długu. ZA- PŁACĘ 5000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

**MUSZAKI.** Dom zamienię na mieszkanie w Nidzicy, Działdowie, Sprzedam, 667-767-583

**NML** Poszukuję mieszkanie w okolicy Nowego Miasta Lubawskiego lub Kurzętnika, samotny, niepalący rencista, 518-934-539

**NML** Przyjmę na mieszkanie lub pokój- umeblowane, 571-339-926

**NML** Sprzedam dom 130m2 pow. mieszkalnej, po remoncie, umeblowany, możliwość zamieszkania przez dwie rodziny, 2 kuchnie, 2 łazienki, garaż wolno stojący, ogrzewanie- pellet+ przyłącze gazowe, posesja 7,87ar, zadbana, ul.Tysiąclecia, Nowe Miasto Lubawskie, 518-624-809

**NML** Sprzedam działki budowlane 11 arów w Kurzętniku, 601-470-420

**NML** Sprzedam mieszkanie 47,6m2 w Mszanowie, drugie piętro, winda, cena 320.000zł, 510-107-514

**NML** Sprzedam mieszkanie w Nowym Mieście Lubawskim ul.Piastowska 8, cena 295.000zł, 608-063-908

**NML** Wynajmę mieszkanie w centrum Nowego Miasta Lubawskiego, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 510-652-758

**NML** Wynajmę mieszkanie w centrum Nowego Miasta Lubawskiego, 514-658-685

**SPRZEDAM** 1/2 domu, garaż, budynek gospodarczy na działce 10ar w Siedliskach koło Giżycka Tel.518389024

**SPRZEDAM** 1ha przy trasie Działdowo-łłowo, 500-077-522

**SPRZEDAM** działki, 1500m2 każda, pod zabudowę jednorodzinną, wielorodzinną. Węgorzewo. 606-496-659

**SPRZEDAM** mieszkanie 52m2, Nidzica, ul.Kopernika, 668-348-027

**SPRZEDAM** mieszkanie 64m2, Nidzica ul.Warszawska i garaże murowane, 501-645-844

**SPRZEDAM** mieszkanie, Lubawa, ul. Warszawska, 47m2, 2pokoje/ parter , 606-321-591

**SPRZEDAM** mieszkanie, Lubawa, ul. Warszawska, 57.7m2, 3 pokoje, 606-321-591

**SPRZEDAM** polanę leśną pow.3,66 ha, Sobiewola koło Kisielic, 696-198-288

**WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL**, 503-103-703

**WYNAJMĘ** kawalerkę osobie samotnej tel. 694661022

**ZAMINIĘ** własnościowe mieszkanie bezczynszowe z garażem w Biedkowo Osada, 68m2, parterna mieszkanie w Braniewie, 783-802-130.

## AUTO-MOTO

**KUPIĘ** Fiata 125p, 126p, Poloneza, Żuka, Nysę lub inne wiekowe pojazdy, 698-082-959.

**NML** Kupię motocykl WSK 125, 513-759-107.

**SAMOCHODY** używane- skup, sprzedaż, komis, zamiana, al. 1-go Maja 17, Giżycko, Czynne 10:00- 18:00, 698-672-856, [czarek@pindur.pl](mailto:czarek@pindur.pl); [pindur.otomoto.pl](http://pindur.otomoto.pl), 698-672-856

**SKUP** AUT - atrakcyjne ceny! 516 368 453

**SKUP** AUT- stan obojętny, 721-650-686

**SPRZEDAM** Suzuki Grand Vitara XL7, 2.0 TDI, 2004, 4x4, srebrny, kontakt, 512-284-273

## USŁUGI

! ! Kompleksowe remonty mieszkań, lokali, łazienki. 605-892-429

**DACHY**, 514-456-553

**FIRMA** ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

**KOMPLEKSOWE** remonty mieszkań. 668-229-231

**LOKALIZACJA** wycieków wody wewnątrz i poza budynkiem, udrażnianie, frezowanie, czyszczenie:kanalizacji, zlewu, brodzika, toalety, 694-170-031

**NAPRAWA** sprzętu AGD, 606-359-662.

**POSPRZĄTAM** biuro, dom, mieszkanie. Tel. 502572016

**PRACA** kierowca Taxi Giżycko. tel.606-910-773

**PRZEPROWADZKA-** „absolutnie tanio, noszenie. 504-229-798, 504-229-798

**PRZEPROWADZKA-** „absolutnie” tanio, noszenie. 504-229-798

**SPRZĄTANIE** strychów, posesji, garaży, piwnic, wywóz niepotrzebnych rzeczy. 504-229-798, 504-229-798

**STOLARSTWO-** mała architektura przydomowa i ogrodowa, Stefan Gut., tel.724-147-443

**SZYCIE** kołder, 665-434-450

**TRANSPORT-** „absolutnie tanio. 504-229-798, 504-229-798

**TRANSPORT**, przeprowadzki, 729-242-457

**TYNKI** maszynowe, utylizacja eternitu tel. 514767572

**USŁUGI** budowlane - wykończenie wnętrz , Tel: 511 356 779

**USŁUGI** BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.725-217-093

**USŁUGI** DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.

**USŁUGI** gazowe, hydrauliczne. 668-229-231

**USŁUGI** remontowe - ocieplenia tel 660 299 316

**USŁUGI** remontowo-budowlane, 667-941-359

## RÓŻNE

**!GARAŻE** BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

**BURTY** aluminiowe, silnik Ducha- su iveco i Opel combo, 606-513-447

**ODDAM** w dobre ręce, małego szczenięcia, 690-545-793

**SUPOREKS** połówka, cegła czerwona, biała i szamotowa, zbiorniki paliwa, 606-513-447

**WYKONAM**, schody, altanki, domki letniskowe, 500-077-522

## ZDROWIE I URODA

**PRYWATNY** Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00

## ROLNICTWO

### zwierzęta hodowlane

! ! Kupię byczki, jałówki w każdej kondycji, 50kg- 400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

**BYCZKI**, jałoszki sprzedam, 600-850-092

**BYCZKI**, jałoszki sprzedam, 600-850-092

**KURY** Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

**NML** Jałowicę wysokocielną sprzedam, 726-079-834

**NML** Sprzedam dwie jałówki cielne, 530-539-431

### maszyny rolnicze

**UŻYWANE CZĘŚCI** URSUS-ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy; bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100 zł. 601-598-983

### ciągniki

**KUPIĘ** ciągniki plus maszyny rolnicze. Mogą być do remontu, 606-713-778

**SPRZEDAM** URSUS i przyczepę lub same dokumenty, 698-350-754

### produkty rolne

**NML** Sprzedam 3 tony ładnego owsa na paszę, 606-796-996

**NML** Sprzedam jęczmień, 669-424-774

**SPRZEDAM** b.dobrej jakości siano w kostkach bez deszczu /kostka, 664-867-322

**SPRZEDAM** siano w belach , Tel: 662 388 439

**SPRZEDAM** słomę, siano w kostkach - tanio, ziemniaki paszowe, 788-518-639

**SPRZEDAM:ZBOŻA** paszowe. Tel.606-505-511

**ZIEMIANKI** jadalne irga, 896458164

### inne

**SPRZEDAM** dojarękę, młynek bąk, siewka amazone, opony mtz, 724-259-595

GAZETA  
**iławska**

Masz dla nas temat?

Chcesz, żebyśmy napisali  
o Twojej firmie?

☎ 514 800 908 (redakcja) 885 998 192 (reklama)

✉ [ilawa@gazetaolsztynska.pl](mailto:ilawa@gazetaolsztynska.pl)

[www.ilawa.wm.pl](http://www.ilawa.wm.pl)

[facebook.com/Gazetallawska](https://facebook.com/Gazetallawska)



# DUŃSKI WRACA DO OKTAGONU!

**MMA**\\ W sobotę 12 marca w Ząbkach odbędzie się 39. gala federacji FEN. Jednym z punktów jej programu będzie pojedynek Patryka Duńskiego. Zawodnik Arrachionu Łława zmierzy się z Krzysztofem Dobrzyńskim (Berserkers Team Szczecin).

Ostatnią zawodową walkę fighter z Łławy stoczył 26 czerwca w Ostródzie. Pojedynek z Kamilem Łebkowskim dla Patryka Duńskiego był debiutem na gali FEN. I to jakim debiutem! Zawodnik łławskiej filii Arrachionu Olsztyn znokautował swojego rywala po zaledwie 16 sekundach walki! Był to najszybszy nokaut w historii tej federacji. Organizatorzy gali odbywającej się w ostródzkim amfiteatrze dali zawodnikowi z Łławy także dodatkowy bonus — jego nokaut został wybrany najlepszym podczas FEN 35: LOTOS Fight Night. — Wszystko wskazuje na to, że z federacją FEN związę się na dłużej — mówił nam Duński kilka dni po pojedynku z Łebkowskim. Nie mogło być zresztą inaczej; o wygranej walce łławianina z Kamilem Łebkowskim było głośno w świecie polskiego MMA.

Przed Duńskim kolejna walka w jednej z największych w Polsce i Europie federacji MMA. W sobotę 12 marca



Patryk Duński (Arrachion Łława) stoczy kolejną walkę na Gali FEN

w podwarszawskich Ząbkach odbędzie się gala Fight Exclusive Night 39. Przeciwnikiem zawodnika trenującego w klubie pod okiem Dawida Tarasiewicza będzie Krzysztof Dobrzyński, który reprezentuje barwy jednego z największych

klubów w Polsce jeśli chodzi o mieszane sztuki walki, Berserkers Team Szczecin.

— Krzysztof Dobrzyński to mocny, wszechstronny przeciwnik, który wykazuje się bardzo dobrym przygotowaniem kondycyjnym.

Jest szybki i do tego silny, to już innego kalibru rywal niż Kamil Łebkowski — chwali swojego przeciwnika zawodnik Arrachionu.

Zawodowa walka zostanie stoczona w kategorii lekkiej (-70 kg), zakontraktowana

jest na trzy rundy po pięć minut każda. — Nazwisko mojego najbliższego rywala poznałem na początku lutego, jednak już wcześniej w klubie mieliśmy przypuszczenia, że przyjdzie mi się zmierzyć właśnie z Krzysztofem Dobrzyńskim. Mocne przygotowania do marcowej walki rozpoczęłam jednak wcześniej, bo już 11 stycznia — mówi Patryk Duński.

We wtorek (22 lutego) Fight Exclusive Night potwierdziło oficjalnie: „Krzysztof Dobrzyński (7-4) zmierzy się z Patrykiem Duńskim (7-5) na gali #FEN39. Obaj zawodnicy są po zwycięstwach w naszej federacji, obaj za ostatnie występy zostali nagrodzeni bonusami: Dobrzyński i Kaliciński stoczyli najlepszą walkę gali #FEN36, a Duński to autor najlepszego nokautu #FEN35, gdzie w 17 sekund zwyciężył z Kamilem Łebkowskim. Kto dopisze 8. zwycięstwo do zawodowego rekordu?”.

Gałę FEN 39 będzie można obejrzeć na żywo w telewizji Polsat Sport i Super Polsat.

Mateusz Partyga



— KRZYSZTOF DOBRZYŃSKI TO MOCNY, WSZECHESTRONNY PRZECIWNIK, KTÓRY WYKAZUJE SIĘ BARDZO DOBRYM PRZYGOTOWANIEM KONDYCYJNYM. JEST SZYBK I DO TEGO SILNY, TO JUŻ INNEGO KALIBRU RYWAŁ NIŻ KAMIL ŁEBKOWSKI — CHWALI SWOJEGO PRZECIWNIKA ZAWODNIK ARRACHIONU.

## MATEUSZ KRAWIECKI NA PODIUM W RUNMAGEDDON HARDCORE!

**BIEGI Z PRZESZKODAMI**\\ To był prawdziwy „hardkor”! Łławianin Mateusz Krawiecki pokonał 70 przeszkód i 24 kilometry. W Runmageddon Hardcore zajął trzecie miejsce.

Zawsze dużo się ruszał. W dzieciństwie grał w piłkę, potem biegał. Jednak dopiero gdy odkrył biegi z przeszkodami — poczuł się spełniony. Nic dziwnego, w weekend 22-23 stycznia wystartował na dystansie Hardcore w biegu Runmageddon. Pokonał 70 przeszkód, własne słabości oraz 3 tysiące innych uczestników. W Twierdzy Modlin, w środku zimy — to nie było łatwe! Mateusz Krawiecki zajął trzecie miejsce! — Organizator świetnie wykorzystał infrastrukturę Twierdzy — opowiada. — Mam na myśli m.in. Cytadelę, która ma ponad dwa kilometry długości i jest najdłuższym budynkiem w Europie. Dystans „Hardcore” jest trudny, na pewno nie dla początkujących. Do tego pogoda: było dość chłodno. Przeszkody mokre

i oblodzone. Mimo to miło będę wspominał ten start — mówi łławianin. Był to jednocześnie jego setny start w tego typu biegach w ciągu sześciu lat. W tym czasie 58 razy zajął miejsce na podium i 25 razy wygrał. Nie liczył tego wcześniej, więc podczas dekoracji w Twierdzy Modlin był mocno zaskoczony, że ktoś to policzył za niego. — Porównano mnie do Adama Małysza polskich biegów przeszkodowych, to było bardzo miłe — mówi.

— Hardcore mnie nie zniszczył — mówi z uśmiechem. Tak trudny dystans to dla niego nie pierwsza. Ma za sobą biegi Ultra, a Hardcore, czyli średni dystans biegu z przeszkodami, przebiegł już siódmy lub ósmy raz. — Mówilem, że nie za bardzo liczę, ale chyba powinienem — śmieje się.



Mateusz Krawiecki w trakcie pokonywania jednej z przeszkód



Przejdzie przez wodę, czołganie się w błocie, pod drutem kolczastym, 40-kilogramowe łańcuchy lub worki z piaskiem, które trzeba przenieść. Dźwiganie belki drewnianej. Naprawdę można się zmęczyć.

Przejdzie przez wodę, czołganie się w błocie, pod drutem kolczastym, 40-kilogramowe łańcuchy lub worki z piaskiem, które trzeba przenieść. Dźwiganie belki drewnianej. Naprawdę można się zmęczyć. — Po ostatnich zawodach mam do dziś poobcierane całe plecy — zauważa sportowiec.

Biegi z przeszkodami na Igrzyskach w Paryżu będą już sportem olimpijskim. — To mnie bardzo cieszy — mówi Mateusz Krawiecki. — Od biegów tzw. asfaltowych i maratońskich biegi z przeszkodami sporo się różnią. Od nas wymaga się wszechstronności. Musimy być przygotowani biegowo, siłowo. Liczy się siła chwytu. I psychika oczywiście — podkreśla. — Ból i cierpienie na trasie są bardzo duże. Ale i satysfakcja... jeszcze większa! — dodaje.

eka



# GWIŹDŹE NA NUDE, CZYLI... KOBIECA

SĘDZIOWANIE WIELE MI DAŁO, M.IN. ZNACZNIE WZMOCNIŁO MNIE PSYCHICZNIE I FIZYCZNIE — MÓWI MONIKA PIEKARSKA, KTÓRA OD 5 LAT „GWIŹDŹE” PIŁKARZOM W NASZYM WOJEWÓDZTWIE. Z UTALENTOWANĄ ORZYSZANKĄ ROZMAWIAMY NIE TYLKO O TRUDACH BYCIA ARBITREM, ALE I O POLE DANCE ORAZ O TYM, ŻE JEDNO Z JEJ KOLEJNYCH SPOTKAŃ, Z IŁAWIANINEM PAWŁEM APTOWICZEM, MOŻE ODBYĆ SIĘ PRZED... OŁTARZEM.

— Sędziujesz już od blisko 5 lat. Pamiętasz pierwszy sędziowany mecz?

— Pierwszym moim oficjalnym meczem, tuż po odbytym kursie, był mecz klasy A między Iskrą Narzým a Zamkiem Kurzętnik. Czułam ogromną treść, bo nie dość, że zastanawiałam się czy będę w stanie pracować na odpowiednim poziomie, to jeszcze... miałam problem z głosem. Wróciłam wówczas z długiej wycieczki, po której praktycznie zanikł na kilka dni. Jeśli się porozumiewałam, to tylko szeptem. A wyznaczono mi funkcję sędziego asystenta nr 1, czyli tego odpowiedzialnego m.in. za

zmiany zawodników, które wymagają przywołania sędziego głównego.

— Jak wyszłaś z tej sytuacji?

— Dzięki wsparciu z... obu ławek. Jeśli dobrze pamiętam, to wygrała drużyna gości. Gospodarze natomiast, pomimo dość przyjaznego nastawienia do mnie, nie szczędzili opinii na temat sędziego głównego, choć ten w mojej opinii dobrze poprowadził zawody.

— Nim wzięłaś się za sędziowanie, sędzią był już Twój obecny narzeczony, Paweł Aptowicz z Iławy. On Cię namówił? A może byłaś zazdrosna o sędziujące koleżanki, wśród których nie brak naprawdę pięknych kobiet?

— Powiem szczerze, że zdarzało mi się być trochę zazdrosną, ale... to się wytnie, OK (śmiej)? Nie to było jednak główną motywacją. Początkowo pomagałam Pawłowi wypełniać sprawozdania pomeczowe, jeździłam na jego mecze. Dziwiły mnie niektóre zachowania kibiców, niewybredne komentarze pod adresem sędziego. Zastanawiałam się wówczas: „Jak ktoś, z własnej woli, może się na coś takiego wystawiać?”

— Nie brzmi to jak zachęta do sędziowania.

— To prawda, ale tylko na pierwszy rzut oka. Z czasem, gdy dużo rozmawialiśmy na temat meczów, coraz więcej rozumiałam. Bo przyjemność, którą dawało Pawłowi sędziowanie, widziałam już wcześniej. Gdy w dodatku poznałam grono sędziowskie, to stwierdziłam, że warto spróbować. Narzeczony przyłożył do tej końcowej decyzji dużą cegłę, bo cegielka to mało powiedziane. Wszystko mi wytłumaczył, poświęcił również czas na przygotowanie mnie od strony motorycznej.

— To fach, na którym da się w miarę przyzwoicie dorobić?

— Wszystko zależy od liczby meczów i poziomu rozgrywek. Podczas studiów, gdy zaczynałam sędziowanie, było to bardzo fajne źródło dodatkowych pieniędzy. Obecnie te środki również są fajnym dodatkiem, które pozwalają na dodatkowe przyjemności.

— Na jakim poziomie można utrzymać się już tylko z gwizdania?

— Wydaje mi się, że nawet przy sędziowaniu tylko w województwie, bez meczów na arenie centralnej



Sędziowie Monika Piekarska (z Orzysza) i iławianin Paweł Aptowicz. Uwaga, ślub w sobotę!

, przy odpowiednim nastawieniu można byłoby się z tego utrzymać. W mojej ocenie jednak sędziowania nie wykonuje się tylko dla pieniędzy. Trudno wycenić całą otoczkę, atmosferę czy po prostu grono ludzi, z którymi można przebywać i współpracować.

— Co przez te lata dało Ci sędziowanie?

— Pewnie sam kojarzysz, że w dziecięcych latach byłam raczej na bakier ze sportem i bieganiem. Właśnie sędziowanie dało mi motywację do tego, by wziąć się za swoją fizyczność, wydolność, pilnowanie kwestii zdrowotnych. Biologii oczywiście się nie oszuka i nie sposób wszystkich przegonić, ale czasem fajnie móc pościgać się z jednym czy drugim zawodnikiem na linii (śmiej).

— A od strony mentalnej?

— Wyraźnie wzmocniło mnie psychicznie. Dało dużo pewności siebie, wiary w swoje możliwości. Umiejętność pracy pod presją i ogromne zasoby cierpliwości do siebie i innych. To rzeczy, które sprawdzają się nie tylko w życiu zawodowym, ale i codziennym. Podobnie jak szybkie podnoszenie się po ewentualnych potknięciach. Bo gdy np. w 10. minucie meczu podejmiesz wątpliwą decyzję, która wzburza zawodników, trenerów i kibiców, nie można sobie pozwolić na rozamiętywanie jej przez resztę spotkania. To praktycznie uniemożliwiałoby dalsze

prowadzenie meczu. Trzeba wyciągać wnioski, oczywiście, ale należy po prostu dalej robić swoje. Najlepiej jak się potrafi.

— Po jakim czasie mija trema przed kolejnymi meczami?

— U każdego pewnie inaczej, ale ten przełom jest wyczuwalny. Przychodzi moment, po którym wybiegając po prostu wiesz, że dasz radę. Bardzo mobilizująca, budująca jest chwila, gdy — po kilkakrotnym sędziowaniu danej drużynie — usłyszysz, że jesteś elementem dobrego składu sędziowskiego. Niby mała sprawa, a bardzo cieszy.

— Nie zawsze jest jednak miło. „Wiązanki”, głównie

stałe Wam przez kibiców, robią jeszcze na Tobie wrażenie?

— Dziś już nie, ale w pierwszych miesiącach zdarzały mi się kryzysy, gdy jakąś grupę kibiców ewidentnie „poniosło”. Najgorsze jest to, że kibice często krzyczą i obrażają sędziów dlatego, że... nie znają przepisów. Innych niesie z kolei chęć „zabłyśnięcia” w gronie znajomych. Jeśli do tego dojdą jeszcze „procenty”, efekt łatwo sobie wyobrazić. Zwykle nawet nie zdają sobie wówczas sprawy z tego, jak odebrać może to osoba, do której krzyczą. Jeszcze bardziej przykrym jest widok, gdy ordynarnymi



— Niektóre teksty kibiców potrafią, wbrew pozorom, rozbawić swą kreatywnością — przekonuje Monika

wulgaryzmami rzucają np. rodzice, którzy na stadion przychodzą z małymi dziećmi. Nie dają raczej dobrego przykładu. I trudno się później dziwić młodym, że kontynuują taką „tradycję kibicowania”.

— Kilka lat wstecz ruszyła akcja „Szacunek dla arbitra”. Sprawdza się?

— Do dużej części kibiców trafiła, ale są i tacy, którzy są na nią niestety odporni. Wierzę, że to się jeszcze zmieni na lepsze.

— Przejdźmy do konkretów. Które „wiązanki” zapadły Ci najbardziej w pamięci?

— Jeden z pierwszych meczów w mojej przygodzie sędziowskiej, w klasie A, odbył się w sobotę wielkanocną. Nigdy się tyle nie nasłuchiwałam, a był to niby czas składający do refleksji. Zaczęło się od standardowego i często powtarzanego: „Baba do garów, bierz się za miotłę, a nie chorągiewkę”. Co ciekawe, najgłośniej krzyczała wówczas... kobieta. Innym razem usłyszałam, że mam „iść kury paść” i... zaczęłam się zastanawiać później w przerwie: „Czy kury się pasie?” (śmiej). Jeszcze innego razu usłyszałam, że ktoś „podpalił mi cylinder”. Chyba chodziło o głowę, ale dla pewności trzeba byłoby spytać autora.

— Czyli czasy pt. „sędzia kalosz” minęły.

— Zdecydowanie (śmiej). Niektóre teksty potrafią, wbrew pozorom, rozbawić swą kreatywnością. Mało kto jednak sili się na oryginalność, więc najczęściej kończy się na standardowym, niecenzuralnym: „Sędzia ty ch\*\*u!”.

— Dość mało logiczny tekst, gdy adresatem jest kobieta.

— Dokładnie (śmiej). Po kilku latach jednak nie zwraca się już na takie krzyki uwagi, stają się jakby częścią krajobrazu. Emocje nieco trudniej opanować jednak wtedy, gdy zdarzy się, że np. sędziujemy wspólnie mecz razem z narzeczonym. Niełatwo odseparować emocje wywołane przez obelgi od dodatkowej więzi. W końcu nikt nie lubi, gdy obraża się bliską mu osobę.

— Zdarzało się, że przykłady chamsstwa wychodziły poza stadion? Dziwne telefony, wiadomości na Facebooku?

— Bezpośrednio nigdy nie miałam takiego przypadku. Zdarzyło się jedynie, że klub wstawił np. kłatkę z kontrowersyjną sytuacją z meczu



# STRONA SĘDZIOWANIA

i tam, pod nagraniem, pojawiały się różnych typu komentarze.

— Co robić w przypadkach, gdy jednak ktoś ewidentnie „przegina”?

— Warto zachować wtedy np. jakieś screeny z wiadomości czy postów i złożyć stosowny wniosek do Komisji Dyscypliny działającej przy W-MZPN. Zaistniała sytuacja jest poddawana wówczas analizie i — w razie potrzeby — podejmowane są stosowne środki. Tego typu działania powinny być piętrowane. Bo skoro sędziowie nie krytykują i nie oceniają publicznie błędów zawodników, tak też i oni powinni kierować się pewną dozą empatii w stosunku do sędziów. Nikt normalny nie rzuca wyzwiskami np. w sprzedawczynię, gdy ta pomyli się przy wpisywaniu kodu. Jako sędziowie staramy się, by wpadek było jak najmniej, szkolimy się, analizujemy różne klipy i sytuacje. Czasem jednak przydarzy się potknięcie. Wszyscy jesteśmy tylko ludźmi i mamy prawo do błędów.

— Na murawie często bywa ostro. Gdy dwóch rosyjskich, wzburzonych gości biegnie sobie coś „wytłumaczyć”, to... dobre miejsce dla kobiety?

— Mówi się, że „kobieta łagodzi obyczaje”. I czasem chyba tak to właśnie działa. W ciągu 5 lat miałam tylko kilka meczowych sytuacji, w których doszło do jakiejś konfrontacji, a ja wzięłam udział jako ta „odciągająca i rozprężająca” towarzystwo. Od razu jednak zaznaczam, że nie ma co robić z siebie bohatera. Pchanie się na siłę w tłum to jak prośbienie się o przypadkowe „zahaczenie” przez kogoś. Działamy więc raczej prewencyjnie, nie dopuszczając, by emocje brały górę. Interwenujemy w granicach zdrowego rozsądku. A jeśli do czegoś dojdzie, to wyciągamy konsekwencje wobec „zagotowanych” panów.

— Tak szczerze, trudno uzyskać licencję sędziego?

— Wystarczy chęci, ukończone 16 lat, podstawowa wiedza z przepisów gry w piłkę nożną i względnie dobra sprawność fizyczna. Gdy robiłam kurs, było kilka weekendowych spotkań plus zajęcia praktyczne. Aktualnie procedura została przyspieszona. Zajęcia odbywają się w jeden weekend i — zależnie od sytu-



Sędziowanie, jak i treningi pole dance, dały jej dużo pewności siebie

acji covidowej — przeprowadzane są zajęcia praktyczne, m.in. wskazania chorągiewką, poruszanie się, symulacja kilku sytuacji boiskowych i podejmowanie decyzji. Po odbyciu szkolenia odbywa się egzamin teoretyczny ze znajomości przepisów oraz egzamin kondycyjny: biegi krótkie plus interwał. Po zdaniu egzaminu „świeży” sędzia jedzie na mecz jako tzw. słup/obserwator. Zwykle jedzie wtedy na mecz z trójką sędziowską, uczestniczy w weryfikacji boiska i odprawie przedmeczowej. Ogląda spotkanie, pracę sędziów, podejmowane decyzje i wskazania, a potem omawia to z zespołem.

— Sędziując siłą rzeczy bywa tak, że w którejś z drużyn

grają starzy znajomi. Na ile możliwym jest wówczas zachowanie bezstronności?

— Sędziowanie znajomym jest trudniejsze niż „obcym”. Jeszcze bardziej chce się zachować pełen profesjonalizm i uniknąć sytuacji spornych czy podpadających pod stronniczość. Czasami z tego powodu czuje się większą presję, by zrobić to, co do ciebie należy. Inie dawać powodów do pretensji jednej czy drugiej drużynie.

— Futbol, sędziowanie... to jedno. Jakimi jeszcze dyscyplinami się zajmujesz?

— Od czasu studiów chodzę na siłownię. Przerzucanie ciężarów jest dobrą opcją na budowanie i utrzymanie formy oraz odstresowanie. Poza tym od 4 lat trenuję pole dance.

— „Rurka” wciąż kojarzy się w Polsce, niestety, wieloznacznie.

— Zanim nie zaczęłam tego trenować, to sama nie uznawałam pole dance za dyscyplinę sportu. Skojarzenia z pewnymi klubami są trudne do uniknięcia. Gdy jednak się zagłębi w temat, to szybko dostrzega się to winnych barwach.

— Rodzina i znajomi nie mieli nic przeciw Twojej nowej pasji?

— Może nie byli do końca przekonani, ale gdy opowiadałam im o tym, jaką radość mi to sprawia i pokazałam nagrania z treningów, to zmienili zdanie. Niedowiarkom polecam obejrzenie chociaż fragmentu występów z mistrzostw świata i przekonanie się, że nie jest to tylko „chodzenie wokół rury”. Potrzeba siły i czasu, by był jakiś efekt.

— Nieco powtórzę się z pytaniem. Co dał Ci pole dance?

— To i ja się nieco powtórzę: „Dużo pewności siebie” (śmiech). Treningi pozwoliły mi na przełamanie niektórych kompleksów. Wiadomo, początkowo cieszyły mnie najprostsze figury. Z czasem uczyłam się nowych, byłam coraz bardziej sprawna i lepiej rozciągnięta. Obecnie szpagat nie stanowi dla mnie żadnego problemu, a kiedyś było to jedynie nieosiągalnym marzeniem. Pole dance daje ponadto motywacyjnego kopa i wiele okazji do śmiechu.

— Tzn?

— Znajomi czasem np. żartują, że odkąd zaczęłam przygodę z pole dance, to do pokoju pierwszy wchodzi mój biceps, a później ja. Ale braci jeszcze nie przebiłam, więc jest dobrze (śmiech).

— Zatem, na zakończenie, właśnie pytanie od braci, cioci i wujków: „Kiedy ślub”?

— W sobotę.

— ??

— Tylko jeszcze nie wiem w którą (śmiech).

Rozmawiał Kamil Kierzkowski

Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej rusza z kolejnym naborem w szeregi sędziowskie. Wpisać się na listę najbliższego kursu można np. za pomocą formularza dostępnego na internetowej stronie związku. Więcej informacji można uzyskać telefonicznie (691-784-908) lub mailowo (marcin.zylka@wmzpn.pl).

## TRENER Z BISKUPCA POM. SELEKCJONEREM KADRY NARODOWEJ!

**PIŁKA NOŻNA** \\ Długo musieliśmy czekać na oficjalną decyzję Cezarego Kuleszy, prezesa PZPN, w sprawie nowego selekcjonera kadry narodowej. Na szczęście serial pt. „Kto będzie prowadził reprezentację?” zakończył się 31 stycznia.

>> „Akcja Rosja” — tak szef Polskiego Związku Piłki Nożnej nazywa misję, która stoi przed reprezentacją Polski. Oczywiście ma tu na myśli, pierwszej kolejności, barażowy pojedynek, którego stawką będzie awans do kolejnej fazy gry o udział w tegorocznych mistrzostwach świata. A te na przełomie listopada i grudnia mają się odbyć w Katarze.

Właśnie Rosja jest pierwszą przeszkodą w drodze Białoczerwonych na MŚ. Do pierwszego (i — mamy nadzieję — nieostatniego) barażu dojdzie 24 marca, jednak od czasu odejścia Portugalczyka Paulo Sousy, czyli przez miesiąc (!), nie wiadomo było, kto przejmie po nim stery w seniorskiej reprezentacji Polski i kto poprowadzi kadrę w meczu z Rosją. Mydlana opera na szczęście już się zakończyła: w poniedziałek 31 stycznia podczas konferencji prasowej Cezary Kulesza poinformował oficjalnie, że siedzący obok niego Czesław Michniewicz został właśnie selekcjonerem kadry narodowej. Tym samym plotki krążące od kilku dni znalazły potwierdzenie w faktach — to był trener Legii Warszawa będzie tym, który „Akcję Rosja” ma wcielić w życie.

— Odejście Paulo Sousy było dla nas wszystkich dużym zaskoczeniem, Portugalczyk porzucił naszą reprezentację w bardzo trudnym dla nas momencie. Z Portugalczykiem odszedł cały sztab szkoleniowy — przyznał Kulesza w trakcie konferencji prasowej. — Ostatnie dni i tygodnie były dla mnie bardzo pracowite. Na podstawie analiz, rozmów i głębszego przemyślenia dokonałem wyboru selekcjonera. Wiem, że ta decyzja jest dobrą decyzją — powiedział prezes największego związku sportowego w Polsce, po czym podał nazwisko Czesława Michniewicza. — Jest to moim zdaniem jeden z lepszych trenerów w Polsce — dodał Kulesza, podkreślając po chwili bardzo dobre przygotowanie trenera w trakcie rozmów dotyczących angażu, a także jego pracowitość i ambicję.

Szkoleniowiec podziękował za zaufanie i powierzenie najważniejszej funkcji w polskiej piłce. — Cieszę się bardzo, że



Czesław Michniewicz (z prawej), w towarzystwie Patryka Wodzickiego, trenera Ossy Biskupiec Pom.

spełniają się dzisiaj moje marzenia, aby zostać trenerem reprezentacji. Jestem bardzo wzruszony, ale także bardzo pozytywnie nastawiony do swoich obowiązków — powiedział Michniewicz, który przyznał, że z prezesem PZPN-u był w kontakcie od dłuższego czasu, jednak już przy pierwszej rozmowie na temat zatrudnienia na stanowisku selekcjonera Cezary Kulesza podkreślił, że rozmawia także z innymi trenerami, a decyzję podejmie wówczas, kiedy będzie na to w pełni gotowy.

Nowy pierwszy trener kadry narodowej potwierdził, że jego sztab trenerski będzie opierał się przede wszystkim na współpracownikach, z którymi prowadził kadrę narodową U-21. Zapowiedział spotkania z najważniejszymi piłkarzami reprezentacji (co też potem uczynił), m.in. Robertem Lewandowskim, Grzegorzem Krychowiakiem czy Piotrem Zielińskim, a na pytanie o taktykę (zachowawczą i obronną), odpowiedział, że — wbrew pozorom — lubi piłkę ofensywną, jednak summa summarum najważniejszy zawsze jest wynik, czyli zwycięstwo.

Zatem nie trener z zagranicy (lista kandydatur mniej i bardziej poważnych była bardzo długa), tylko Polak poprowadzi reprezentację narodową. I to Polak od nas, z województwa warmińsko-mazurskiego! Tak, tak proszę państwa — niewątpliwą ciekawostką dla nas jest fakt, że trener Michniewicz pochodzi z Biskupca Pomorskiego, miejscowości położonej na zachodnim krańcu województwa w powiecie nowomiejskim. Michniewicz, który w trakcie kariery piłkarskiej był bramkarzem, w sezonie 1989/90 grał zresztą w Ossie Biskupiec Pomorski (obecnie gr. 2 klasy okręgowej).

Umowa nowego selekcjonera z PZPN-em ma obowiązywać nie do końca barażu o MŚ, tylko do końca 2022 roku.



# DWIE STRONY TRENERSKIEJ BARYKADY

**PRZEWODNIK PO BIEGANIU** \\ Wynik sportowy jest wykładnią wielu czynników. Ocena zewnętrzna często jest krzywdząca nie tylko dla zawodników, również dla prowadzących ich trenerów. Mistrzostwo sportowe zaczyna się po wielu latach szkolenia.

**M**istrzostwo jest dostępne dla wszystkich, którzy potrafią znaleźć w sobie gen zwycięstwa. A on jak św. Graal. Istnieje, tylko jak go znaleźć?

W szkoleniu lekkoatletycznym można usłyszeć zdanie „Lepiej dobrze stać, niż źle biegać”. Od postawy zaczyna się wszystko. Usprawnienie wnętrza trwa latami. Nie wszystkim wystarcza cierpliwości. Przeskakiwanie etapów szkolenia na skutek natychmiastowej potrzeby wyniku jest częste. Oczekiwanie środowiska, w którym obracają się zawodnicy, wymusza drogę na skróty. Trener balansuje między młotem, a kowadłem. Musi mieć skórę bawoła, aby nie reagować na anonimowe oceny. Jeżeli dotyczą one kibiców, emocje można zrozumieć. Gorzej, jeżeli pod internetowym nickiem ukrywają się ci, którzy mają za sobą trenerską przeszłość. To duża słabość tych postaci. To jednostki, które rozstając się ze sportem w praktyce, mentalnie czują związek z nim. Oceniając zapominają, że sport wykonał skok pokoleniowy. Młodym trenerom trudno zrozumieć te postacie.

Zaczynałem swoją przygodę ze szkoleniem w czasach, w których na treningach pojawiali się posiadający sprawność podwórkową zawodnicy. Sztuka trenerska opiera się na zasadzie: nie wolno popsuć tego co ma w sobie młody człowiek. Mając zawodnika za naturalną wytrzymałością poniżej 3 min/km bez treningu, można było go szybciej wprowadzić na salony wyniki. Teraz taka baza to rzadkość. Trenerzy są zadowoleni, jak zaczynający szkolenie młodzik łamie 4 min/km.

Zawodnik jest tworzony od podstaw. Samo wprowadzenie do rywalizacji potrzebuje wyprowadzenia ze strefy lewnego komfortu. Każdy najdrobniejszy postęp wymaga pochwały. Każdą łzę porażki trzeba zamienić w pracę następnego dnia, aby zawodnik czuł, że tkwi w świecie, który ma sens. To wymóg tych czasów.

Wiele lat wcześniej nie liczyły się odczucia młodych ludzi obecnych w sporcie. To



**SUKCES — CZY TO JEDYNA MIARA UMIEJĘTNOŚCI TRENERSKICH? PROWADZĄC SEKCJĘ ZAWSZE SIĘ DO NIEGO DAŻY. TYLKO ON CZĘŚCIEJ JEST POTRZEBNY OTOCZENIU NIŻ SAMYM TRENEROM. JEST POTRZEBNY, ABY UCISZYĆ TYCH, KTÓRZY W CIENIU INTERNETU PODCINAJĄ IM SKRZYDŁA.**

był temat tabu. Wielu z nich zapłaciło cenę psychicznego rozliczenia. Wielu trenerów odeszło ze społecznego zawodu z różnych przyczyn. Ich miejsce zastąpili młodzi pasjonaci. Często, to nauczyciele w-fu po godzinach wprowadzający w arkana mistrzostwa swoich uczniów. Muszą poświęcić czasami kilka lat na to, aby wskoczyli na poziom centralnej sportowej rywalizacji. Muszą uzupełniać ubytki zaniedbanej sprawności, zmierzyć się często z całym zewnętrznym światem sportu, w którym brakuje wszystkiego: bazy, atmosfery, wsparcia, finansów i mądrych podpowiedzi. A w nadmiarze jest ocena ich pracy.

Trener/trenerka — z nazwy osoba zajmująca się szkoleniem sportowym. Tytuł przysługujący kiedyś po studiach ukierunkowanych, teraz jest inaczej dostępny. Aby zostać trenerem droga nie jest tak szybka, jak się niektórym wydaje. Trener Polskiego Związku Lekkiej Atletyki wcześniej musi ukończyć kurs instruktora PZLA wystarczający do prowadzenia grupy, lub skończyć specjalizację na uczelni sportowej nadającą tytuł instruktora.

Trenerskie kursy, to już tylko podyplomówki na AWF-ach, lub patronaty w doksztalcaniu PZLA. Rzadko kto jednak pcha się w dalszy rozwój tytułów. Bo i po co? No i za co? To tysiące złotych często wyrzucone w błoto. Nikt nie zwróci tej kasy w klubach, stowarzyszeniach sportowych. Setki godzin doksztalcenia stoi w sprzeczności z pracą zawodową, również tą w szkole. To nie jest pożądana specjalizacji woświacie. W sporcie wyczynowym też nie otwiera drzwi do eldorado.

Aby spełnić wymagania na trenera PZLA trzeba mieć ukończone 21 lat, posiadać aktualną licencję instruktora PZLA, udokumentowany i weryfikowany przez PZLA dorobek szkoleniowy, uczestniczyć w konferencjach szkoleniowych i naukowych z zakresu teorii i praktyki treningu oraz innych nauk wspomagających proces treningowy. Ma to zapewnić trenerom zaawansowany poziom edukacji w zakresie wybranej grupy konkurencji w okresie minimum 4 lat od uzyskania ostatnich kwalifikacji. Niekaralność, to wymóg dodatkowy do pracy z młodzieżą.



**Lekkoatletyka to sport późno dojrzewający. Nie ma nic złego w tym, że nie ma wyniku sportowego wcześniej. To zaleta tego sportu. Lekka atletyka za młodzika i juniora młodszego rządzią przerośnięci biologicznie zawodnicy.**

Jak się zagłębimy w te wymagania, to uświadamiamy sobie jak trudno zostać trenerem PZLA. Nawet jak młodzi instruktorzy poświęcą wiele dla uzyskania tego tytułu i wydręnują kieszeń, to i tak niewiele zmienia się ich pozycja w trenerskim fachu. Dlatego AWF-y w podyplomówkach nie mają chętnych.

Młodzi instruktorzy, jak sami nie zadbają o swoją wiedzę, to nikt im nie pomoże. W małych środowiskach nie mają się od kogo uczyć. W dużych podpatrują starszych, często pracując na ich potrzeby. Metody treningu, sposób jego realizacji, rozmowy z zawodnikami. Cała otoczka organizacji szkolenia łącznie z pozyskiwaniem funduszy spada na ich barki często przytłaczając pasję. Pozostaje im książka, Internet i wiedza konfrontowana podczas zawodów, obozów sportowych z nauką na własnych błędach.

Planowanie obciążeń, organizacja wyjazdów, zawody, zgrupowania, stres i godziny spędzone na treningu często pozbawionego bazy sportowej wynagradza uśmiech zawodników. To wdzięczność wiążąca obie strony. Ale nie on powinien być nagrodą

za wyjątkową edukację. Nie ma w płatności aplikacji „uśmiech”.

Ciągła motywacja. Z tym musi się borykać dzisiejszy instruktor sportu. Sukces — czy to jedyna miara umiejętności trenerskich? Prowadząc sekcję zawsze się do niego dąży. Tylko on częściej jest potrzebny otoczeniu niż samym trenerom. Jest potrzebny, aby uciszyć tych, którzy w cieniu internetu podcinają im skrzydła.

W obecnym, pozbawionym sprawności młodego pokolenia czasie, sukcesem jest wychowanie do życia przez sport. Sukcesem jest zaangażowanie, frekwencja, dobry kontakt z rodzicami, progresja wyniku i każdy medal, nawet jeżeli dotyczy małej rywalizacji. Sukces to również wykonanie pojedynczego elementu, wyjścia z bloku, ułożenie rąk, taktyka, pokonanie bólu ostatniej prostej i czasami samo przyjsię na trening. Połączenie po latach tych częstok prowadzi do podium. Nawet najlepsi zaliczają wpadki wynikowe na poważnych zawodach. Często przyczyną nie jest szkolenie, a zewnętrzne emocjonalne przeżycie blokujące paraliżem możliwości.

Lekkoatletyka to sport późno dojrzewający. Nie ma nic złego w tym, że nie ma wyniku sportowego wcześniej. To zaleta tego sportu. Lekka atletyka za młodzika i juniora młodszego rządzią przerośnięci biologicznie zawodnicy.

Sport ma wiele odciały od niego. Wymaga odswiadania kuszących zachęt cywilizacji. Sport jest sztuką, w której każde pokolenie ma swój czas. Pozwólmy młodym trenerom poznawać jej arkana, podpowiadając jeżeli potrafimy i chcemy im pomóc. Nie oceniamy świata, który czasami wymyka się nam z rąk. Uczmy się jego zrozumienia patrząc na ich nowy trenerski warsztat. Konfrontujmy go ze swoim spojrzeniem i wtedy pod nazwiskiem opisujemy w internecie swoje oceny.

Paweł Hofman, trener lekkiej atletyki

**W kolejnym odcinku:**

Aneta „Wiele takich środowisk jak moje tworzy polską lekką atletykę”



# OSTATNIA KOLEJKA POD ZNAKIEM HAT-TRICKÓW!

**SUSKA LIGA FUTSALU** \\ Mistrz SLF znany był już wcześniej (Gajerek Łława), ale to nie oznacza, że ostatnia kolejka rozgrywek była pozbawiona emocji. Kibice zobaczyli ciekawe spotkania, w których piłkarze wykazywali się popisami strzeleckimi.

**W** łławie nie udało się zorganizować rozgrywek futsalowych w sezonie 2021/22, więc dwie drużyny i spora część piłkarzy znad Jezioraka skupiła się na lidze w Suszu. Połączenie susko-łławsko-kisielickich ekip dało ciekawe rozgrywki, które rozpoczęły się 5 grudnia, a zakończyły się 5 lutego.

Ostatnią serię gier relacjonuje Wojciech Laskowski z Centrum Sportu i Rekreacji w Suszu, które organizowało SLF:

— W sobotę 12 lutego w hali suskiego Centrum Sportu i Rekreacji rozegrana została ostatnia kolejka Suskiej Ligi Futsal w sezonie 2021/22. Już wcześniej znaleźliśmy drużyny, które zajmują pierwsze dwa miejsca. Nie przeszkadzało to jednak piłkarzom w dostarczeniu kibicom dużej dawki emocji. Trzeba to przyznać — podczas ostatniej kolejki drużyny pięknie pożegnały się z kibicami oraz kolejnym sezonem SLF.

Do pierwszego meczu pomiędzy Admarem Szwarcenowo, a Błękitnymi Kopaniną nie doszło ze względu na absencję tych pierwszych. Ważne powody zmusiły drużynę Admaru do oddania meczu walkowerem. Granie rozpoczęliśmy więc o godzinie 15:30 meczem pomiędzy Afidecorem Kisielice, a Paszynin Auto Centrum Susz. Tutaj kibice nie mogli narzekać na brak emocji. Pełen zwrot akcji mecz zakończył się remisem 4:4. Do przerwy Afidecor wygrał już 2:0, jednak druga połowa przyniosła kolejne bramki z obydwu stron. Hat-trick Filipa Owczarka i jedno trafienie Dawida Krajnika ostatecznie nie wystarczyło do zdobycia trzech punktów w tym meczu. Szusanie odpowiedzieli bramkami Krystiana Stańca, Mateusza Wiśniewskiego i dwoma trafieniami Łukasza Lulińskiego.

Kolejny hat-trick kibice mogli obserwować w meczu Ośmiu Gwiazdek z Widro-Nil. Mateusz Leński strzelając trzy bramki mocno przyczynił się do wygranej z Widro-Nil (4:3). To było również wyrównane spotkanie, w którym nie brakowało emocji. W meczu



Gajerek, mistrz Suskiej Ligi Futsal! Na zdjęciu zespół w składzie, górny rząd: Kamil Jędrzejewski, Damian Szczepański, Dawid Kowalski, Sebastian Zawadzki, Janusz Bednarski z synem Kajtkiem; dolny rząd: Mateusz Jajkowski, Krzysztof Paczkowski, Michał Maśkiewicz z córkami Marią i Hanią, Maciej Maśkiewicz, Rafał Turowski. Gratulujemy majstra!



Królem strzelców SLF 2021/22 z 29 trafieniami na koncie został Krystian Staniec z Paszynin Auto Centrum Susz. Z lewej strony Jarosław Piechotka, dyrektor CSiR Susz



W drodze głosowania wszystkich drużyn najlepszym golkeeperem okazał się Martin Zuchowski z Afidecoru Kisielice. Z lewej strony Jarosław Piechotka, dyrektor CSiR Susz



Tytuł najlepszego zawodnika SLF 2021/22 przypadł reprezentantowi Gajerka, Mateuszowi Jajkowskiemu. Z lewej strony Jarosław Piechotka, dyrektor CSiR Susz

wynik. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem, a tablica wyników pokazała wynik 4:4. Był to kolejny mecz z hat-trickiem. Trzy trafienia skompletował Mateusz Jajkowski, udowadniając tym samym, że zasługuje na tytuł najlepszego zawodnika całego sezonu.

Po ostatnim meczu odbyła się uroczysta dekoracja wszystkich drużyn. Puchary oraz nagrody rzeczowe wręczał dyrektor CSiR Susz, Jarosław Piechotka.

## Klasyfikacja końcowa Suskiej Ligi Futsal:

1. Gajerek
2. Paszynin Auto Centrum Susz
3. Błękitni Kopanina
4. Afidecor Kisielice
5. AS Castel Gandolfo
6. Widro-Nil
7. Admar Szwarcenowo
8. Moto-Trans
9. Ośmiu Gwiazdek

## Naj!

Królem strzelców SLF 2021/22 z 29 trafieniami na koncie został Krystian Staniec z Paszynin Auto Centrum Susz wyprzedzając Mateusza Jajkowskiego z Gajerka (23 bramki), oraz kolegę z drużyny – Łukasza Lulińskiego (17 bramek). Następnie przyszła pora na wyłonienie najlepszego bramkarza oraz najlepszego zawodnika tego sezonu SLF. W drodze głosowania wszystkich drużyn najlepszym golkeeperem okazał się Martin Zuchowski z Afidecoru Kisielice. Tytuł najlepszego zawodnika SLF 2021/22 przypadł reprezentantowi Gajerka, Mateuszowi Jajkowskiemu.

## STATYSTYKI

Podczas 9. kolejek SLF rozegrane zostały 72 mecze. Zawodnicy spędzili na parkiecie ponad 720 minut. Ze wszystkich spotkań tylko 7 zakończyło się remisem, a walkowerem rozstrzygnięto 1 mecz. W przeciągu całego sezonu sędziowie pokazali 82 żółte kartki. Czerwony kartonik natomiast obejrzał tylko jeden zawodnik. Łącznie strzelonych zostało 350 bramek, z czego siedem trafień zweryfikowano jako samobójcze. Największy wynik w meczu, jaki odnotowano w protokołach sędziowskich, to 0:9. Wszystkim drużynom dziękujemy za udział w rozgrywkach i już dziś zapraszamy do udziału w kolejnym sezonie SLF! — podsumowują organizatorzy ligi.



# AGATA BARWIŃSKA ŻEGLARZEM ROKU!

**ŻEGLARSTWO** \\ Wicemistrzyni świata, mistrzyni Europy i mistrzyni Polski AD 2021. A od teraz, także Żeglarz Roku 2021! To pewne — ławianka Agata Barwińska ostatnie miesiące będzie pamiętała do końca swojego życia i będą to wspomnienia wspaniałe.

**P**o raz kolejny prestiżowy magazyn „Wiatr” organizował plebiscyt Żeglarz Roku. Wgromnie kandydatów za 2021 rok nie mogło zabraknąć Agaty Barwińskiej, zawodniczki SSW MOS Iława, aktualnej mistrzyni Polski, mistrzyni Europy i wicemistrzyni świata senierek w olimpijskiej klasie ILCA 6 (jeszcze nie tak dawno, Laser Radial). — Wybieramy żeglarza, którego dokonania wzbudziły największe uznanie czytelników. Zwycięzca lub zwyciężka załoga otrzymają tytuł Żeglarza Roku 2021 Magazynu „Wiatr”. Początek internetowego głosowania w piątek 17 grudnia, zakończenie — w piątek 11 lutego o godz. 22.00 — informował portal magazynu [wiatr.pl](http://wiatr.pl) na

tydzień przed świętami bożonarodzeniowymi.

Głosować można było raz na dobę, za pomocą specjalnej aplikacji internetowej (wcześniej należało potwierdzić głosowanie poprzez swojego e-maila). Ławianka rywalizowała z wybitnymi kontrkandydatami, a dokładnie — z dwiema załogami. — W tym roku nominacje do plebiscytu uzyskali: Agata Barwińska — za złoty medal mistrzostw Europy i srebrny medal mistrzostw świata w olimpijskiej klasie Laser Radial, Agnieszka Skrzypulec i Jolanta Ogar — za srebrny medal igrzysk olimpijskich w Tokio, a także załoga Mikołaj Staniul i Jakub Sztorch — za złoty medal mistrzostw świata juniorów i złoty medal mistrzostw Eu-

ropy seniorów w olimpijskiej klasie 49er — uzasadnia wybór redakcja Magazynu „Wiatr”.

Barwińska od pierwszych metrów tego internetowego wyścigu była na prowadzeniu, w pewnym momencie dość wyraźnym, bo wynoszącym ok. 10% głosów nad załogą Skrzypulec/Ogar. Staniul i Sztorch przez cały bieg pozostawali w tyle. Tuż przed ostatnią prostą żeglarza z Iławy została jednak wyprzedzona przez srebrne medalistki igrzysk olimpijskich w Tokio. Zapowiadała się walka do ostatnich metrów, tak też było, bo w piątek, dosłownie ok. godziny 21.45 Agata wyszła na prowadzenie, które utrzymała — mimo ataku rywek — aż do 22.00 (koniec głosowania). Oczywiście, dzięki głosom od-



Agata Barwińska (SSW MOS Iława) do kolekcji pucharów i medali zdobytych w 2021 roku dołożyła teraz tytuł zdobyty w prestiżowym plebiscycie

dawanym przez kibiców, także czytelników Gazety Iławskiej, którzy na tym polu byli bardzo aktywni. Zorganizowana na ostatnie godziny głosowania akcja mobilizacyjna była przeprowadzona bardzo sprawnie i — co najważniejsze — skutecznie. Barwińska uzyskała ostatecznie 50,3% głosów, Skrzypulec i Ogar 49,1%, a Staniul i Sztorch 0,6%.

Jak podczas każdego „regat”, z podawaniem oficjalnych wyników trzeba było trochę poczekać. W sobotę rano skontaktowaliśmy się więc z Krzysztofem Olejnikiem, redaktorem naczelnym Magazynu „Wiatr”, który oficjalnie potwierdził nam: — Głosowanie zakończone: Agata Barwińska Żeglarzem Roku 2021! Możecie śmiało powiadomić

o tym Iławę! — powiedział nam redaktor Olejnik, a dwa dni później oficjalne wyniki podał także portal magazynu „Wiatr”.

Nagrody w plebiscycie dedykowane są wodniakom. — Zwycięzca otrzyma zegarek Lip Marinier Automatic, najnowsze modele sportowych słuchawek AfterShokz (premiera w styczniu) oraz kamizelkę ratunkową marki Mercury. Zdobywcy kolejnych miejsc w plebiscytwym rankingu otrzymają zegarki marki Pierre Lannier oraz słuchawki AfterShokz OpenMove. Dodatkowo wszyscy nominowani otrzymają eleganckie i praktyczne torby z tkanin dakronowych marki Code Zero — podaje portal magazynu „Wiatr”.

Mateusz Partyga

REKLAMA



## Agromex

### Krystochowicz Sp.J.



**AUTORYZOWANY DEALER**

[www.agromex-az.pl](http://www.agromex-az.pl)

tel. 56 474 37 27 • kom. 884 660 686

marketing@agromex-az.pl

serwis@agromex-az.pl

**FINANSOWANIE**

**FABRYCZNE**

**4 LATA 0%**

**CIĄGNIKI KOMUNALNE**

**Rozdrabniacze**

**Ładowacze**

**Kosiarki**

Na wysięgniku



**MASZYN ZIELONKOWE**



# Kubota

**Części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych.**

- Największa w regionie oferta filtrów: powietrze, olej, hydraulika, łożyska, pasy klinowe, pierścienie segera/uszczelniające.
- Zakupy węży
- Oleje-hurt/detal- Orlen, Fuchs.

